Nr. 309 (3149). Warszawa, CZWARTEK 10 Listopada 1927 r. Rok XXXIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

## POLSKA A LITWA

W dniach 5 i 6 listopada odbył się w Rydze Kongres **politycznych emigrantów litewskich**, przedewszystkiem socjalnych demokratów i—częściowo — ludowców. Kongres powziął szereg uchwał, skierowanych przeciwko dyktaturze p. **Waldemarasa** i wypowiadających się za pojednaniem z Polską.

Szczegółów obrad narazie nie poruszamy. Chcielibyśmy jednak przy tej sposobności określić nasz punkt widzenia na sprawę stosunków polsko - litewskich.

W r. 1917 **cała** polska opinja polityczna stanęła na gruncie idei **federacji** Państwa Polskiego z ziemiami Wielkiego Księstwa Litewskiego, jako „trójnarodowem" państwem samodzielnem. Odpowiednie deklaracje wydały wtedy zarówno P. P. S., jak t. zw. lewica niepodległościowa, aktywiści i prawica, zgrupowana w Międzypartyjnem Kole Politycznem.

Naczelny wódz wojsk polskich, **Piłsudski**, wydając w kwietniu r. 1919 swoją słynną odezwę do ludności b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, spełniał właściwie jednomyślną wolę, stwierdzoną formalnie, **wszystkich** obozów politycznych Polski. W tym to czasie **narodowi demokraci** wraz z przybudówkami przerzucili się na stanowisko wręcz odwrotne, i stąd powstała tragiczna epopea **sprawy litewskiej** w latach 1919 — 1921.

Byłoby wszakże rozmyślnem upraszczaniem spychanie odpowiedzialności **wyłącznie** na polską prawicę nacjonalistyczną. Dosłownie taką samą robotę prowadzili w społeczeństwie litewskiem **demokraci chrześcijańscy, grupa „Pażanga"** (Postęp), z której wyrośli dzisiejsi władcy Litwy i nawet ludowcy p. **Ślezewicziusa.** „Zgodne" wysiłki obu nacjonalizmów rozbijały kilka razy z rzędu wszelkie możliwości porozumienia. Ostatni cios zadał mu przewrót grudniowy, dokonany pod firmą p. **Waldemarasa** — symbolu skrajnego szowinizmu narodowego, a zarazem skrajnej reakcji społecznej.

O rządach p. **Waldemarasa** pisaliśmy już niejednokrotnie. Są to rządy prawdziwego **teroru** i, choćby takie czy inne szczegóły miały być przesadzone — treść rzeczy z pewnością odpowiada prawdzie. Rządy te zmusiły opozycję demokratyczną do postawy nieprzejednanej, w konsekwencji do łagodnego umowania sporu z Rzecząpospolitą Polską.

Co do nas, powiemy wyraźnie, jakie jest nasze stanowisko.

Wiemy, że p. **Waldemaras** opiera się tylko na sile bagnetów i kliki oficerskiej. Chcemy, aby demokracja litewska odniosła zwycięstwo, obaliła dyktaturę i objęła władzę. Chcemy, aby to uczyniła własną pracą, własną walką. Wszelkie „interwencje zbrojne" ze strony Polski uważalibyśmy za zgubne ze wszystkich możliwych punktów widzenia. Nasz **cel polityczny** sprowadzić można w danym zakresie do paru punktów podstawowych: **pomiędzy Polską a Litwą istnieć muszą normalne stosunki gospodarcze, dyplomatyczne i konsularne.** Polacy w Litwie i Litwini w Polsce otrzymać winni jednakie warunki dla swobodnego rozwoju kultury, szkolnictwa, języka i t. p. Przyszłości nie przesadzamy. Nie wyrzekamy się **idei federacyjnej**, byle została ziszczona **w drodze pokojowej**, za zgodą czynników zainteresowanych. Wszelkie „wojenne" środki odrzucamy kategorycznie i — nie wątpimy — że **odrzuca je polska polityka państwowa.** Oto wszystko.

Decyzje Kongresu Ryskiego witamy, o ile stanie za niemi cała demokracja litewska, w pierwszym rzędzie **socjalna demokracja.** Dyktatura p. **Waldemarasa** otrzymała cios mocny. Wierzymy w zwycięstwo ostateczne demokracji litewskiej i w możność — pod tym właśnie warunkiem—uczciwego polsko-litewskiego porozumienia.

**Mieczysław Niedziałkowski.**

## WARSZAWA ROBOTNICZA W WALCE O PODWYŻKĘ PŁAC

W dniu wczorajszym odbyła się Konferencja Zarządów Związków Zawodowych Warszawskiej Rady Z. Z. pod przewodnictwem tow. Lengi. Referat o sytuacji gospodarczej wygłosił tow. pos. Gardecki. W sprawie poparcia akcji w elektrowni zabierał głos tow. Kompało, w sprawie akcji w tramwajach tow. Gora. Po obszernej dyskusji uchwalono nast. rezolucję:

**Konferencja Zarządów Związków Zawodowych m. Warszawy wzywa wszystkich robotników zorganizowanych w Związkach Zawodowych do podjęcia akcji o podwyżkę poziomu płac robotniczych. Poprawiająca się konjunktura gospodarcza nie może się odbywać kosztem mas pracujących. Wzrost przemysłu krajowego, rozwój życia gospodarczego są ściśle związane ze zdolnością konsumcyjną szerokich mas. Klasa robotnicza nie może dopuścić, aby ożywienie się życia gospodarczego było wyłącznie źródłem bogacenia się klas posiadających. Sprzyjająca konjunktura winna być przez ogół robotniczy wyzyskana w celu podwyższenia płac do poziomu realnego.**

**Konferencja domaga się szybkiego wydania rozporządzenia o scaleniu ubezpieczeń społecznych i uzupełnienia ich przez wprowadzenie ubezpieczenia na starość, na wypadek niezdolności do pracy, śmierci, zabezpieczenia wdów i sierot. Konferencja domaga się powiększenia zasiłków bezrobotnym z uwzględnieniem wskaźnika drożyźnianego oraz wypłacania zasiłków samotnym.**

Na wniosek tow. Szczypiorskiego uchwalono protest przeciwko prześladowaniu socjalistów w Rosji. Pozatem rezolucje domagają się budowy domów dla robotników z niskiem oprocentowaniem pożyczek budowlanych, by zmniejszyć wysokość komornego, oraz postanawiają poprzeć w całej rozciągłości akcję robotników tramwajowych i elektrowni, o uwzględnienie ich słusznych żądań.

## WZROST GŁOSOW SOCJALISTYCZNYCH W NIEMCZECH

**Berlin, 9 listopada. (A. W.).** Odbyte ostatnio wybory do samorządów w Hamburgu, Oldenburgu i Meklemburgu wykazują stały wzrost zwolenników partji socjal-demokratycznej.

## ZAKONCZENIE ZATARGU MIĘDZY KOLEJARZAMI I RZĄDEM W CZECHOSŁOWACJI

**Praga, 9 listopada. (PAT.).** Rokowania między kolejarzami a rządem trwały dziś do późnego wieczora i w rezultacie doszło do porozumienia między rządem a przedstawicielami związku zawodowego kolejarzy.

## LOKAUT W NIEMIECKIM PRZEMYSLE TEKSTYLNYM

**Barmen, 9 listopada. (.W.).** Rokowania pracodawców z robotnikami przemysłu tekstylnego na prawym brzegu Renu **rozbiły się, wobec czego pracodawcy zarządzili od czwartku lokaut 55.000 robotników.**

## PREZ. CALLES W WALCE O PRAWORZĄDNOSĆ MEKSYKU

### ROZSTRZELANIE BUNTOWNICZYCH GENERAŁÓW

**Meksyk, 9 listopada. (A. W.). Wczoraj w stanie Vera Cruz rozstrzelano dwóch dalszych wziętych do niewoli generałów armji rewolucyjnej. Są to: Fernando Reyes i Garcia, który, według oficjalnej enuncjacji rządu meksykańskiego, od 10 lat stał na czele górskiej szajki bandytów.**

## ECHA MEMORJAŁU PARKERA GILBERTA

**Berlin,** 9 listopada. (A. W.). Dziś odbyły się obrady wszystkich frakcji parlamentarnych, na których omawiano sprawę memorjału Parkera Gilberta i w związku z tem możliwość ustąpienia ministra finansów Koehlera. Jako kandydata wymieniają posła centrowego Guerarda i demokratę Heinholda, ministra skarbu w poprzednim gabinecie.

Pogłoski mówią, że kilka stronnictw, a więc centrum, niemiecko - narodowi i niemiecka partja ludowa wypowiedziały się za rozwiązaniem Reichstagu. Przypuszczać jednak należy, iż do rozwiązania Reichstagu i do kryzysu gabinetowego przed nowymi wyborami nie przyjdzie.

### SPECJALNA KOMISJA DLA SPRAW REPARACYJNYCH

**Berlin,** 9 listopada. (PAT.). **Gabinet Rzeszy na posiedzeniu dzisiejszem uchwalił, na wniosek ministra finansów, powołać do życia specjalną komisję rządową dla spraw polityki reparacyjnej. W skład tej komisji, której prezydować będzie minister finansów Rzeszy, wejść mają przedstawiciele ministerjum finansów, urzędu spraw zagranicznych, ministerjum gospodarstwa i ministerjum rolnictwa. W wypadkach donioślejszej wagi w obradach będą uczestniczyli prawdopodobnie sami szefowie poszczególnych ministerjów zainteresowanych lub w zastępstwie ich podsekretarze stanu. W kołach poinformowanych wskazują, że uchwalony wniosek o utworzeniu komisji reparacyjnej oznacza poniechanie ostateczne planu rozważanego w kołach politycznych, powołania specjalnego komisarza reparacyjnego.**

## MILITARYZACJA SOWIETOW

**Moskwa,** 9 listopada. (PAT.). Prezes rady komisarzy ludowych, Rykow, zwrócił się do uczonych bezpartyjnych z wezwaniem do wzięcia udziału w akcji militaryzacji państwa sowieckiego.

## NOWA KOMPROMITACJA WODZA FASZYZMU CZESKIEGO

### GEN. GAJDA SZPIEGIEM SOWIETÓW WE FRANCJI

**Praga, 9 listopada. (A. W.). „Narodni Oswobodzeni" podaje nowy interesujący szczegół, obciążający gen. Gajdę. Jak donosi pismo, zdołano odcyfrować jeden z telegramów Gajdy, z którego wynika, iż gotów on być pełnić służbę szpiegowską na rzecz Sowietów w czasie przebywania na studjach w Paryżu. Wówczas też pozostawał Gajda w „stosunkach" z armją francuską. Dokładny tekst telegramu, który ogłoszony ma być w dniach najbliższych, potwierdza zeznania głównego świadka oskarżenia mjr. Kratochwila.**

## NA DZIEN 11 LISTOPADA.

**W dn. 11 listopada przypada dziewiąta rocznica uwolnienia całej Polski z pod jarzma okupacji i ogłoszenia niepodległości.**

**Centralny Komitet Wykonawczy wzywa organizacje partyjne do urządzania własnych obchodów, podczas których należy podkreślać rolę P. P. S. podczas walki o niepodległość i w pierwszych miesiącach istnienia Rzeczypospolitej Polskiej. Organizacje partyjne nie mogą brać udziału w obchodach i pochodach t. zw. ogólnonarodowych wespół z partjami reakcyjnemi, organizacjami mieszczańskiemi i t. p.**

**Udział poszczególnych towarzyszów, zwłaszcza zajmujących odpowiedzialne stanowiska w samorządzie itp., w uroczystościach ogólnopaństwowych pozostawia się ich uznaniu, z tym zastrzeżeniem, że towarzysze, występujący publicznie, winni zaznaczać swój charakter mężów zaufania socjalistycznego ruchu robotniczego.**

**Udział towarzyszów partyjnych w jakichkolwiek manifestacjach, mających charakter, związany z polityką bieżącą, jest niedopuszczalny.**

## C. K. W.

**Posiedzenie C. K. W. zostaje ze względów technicznych odroczone do czwartku 17 listopada o g. 5 pp. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.**

**Sekretarjat Generalny.**

## LEKKOMYSLNOŚC BEZ GRANIC.

Zwróciliśmy wczoraj uwagę na stanowisko głównego organu monarchistów polskich, który pragnie, aby p. Prezydent Rzeczypospolitej nie zarządzał po wygaśnięciu mandatów Sejmu i Senatu wyborów nowych, albowiem nie zachodzi tu rzekomo żaden obowiązek konstytucyjny. **„Ilustrowany Kurjer Codzienny",** zbliżony do grupy p. sen. **Bojki,** ogłasza w numerze z dn. 9 listopada, wywód pióra jakiegoś „fachowego prawnika", wywód zgoła rabulistyczny a dowodzący, że art. 26 Konstytucji, który przewiduje orędzie Prezydenta i na wypadek rozwiązania parlamentu przed upływem kadencji i dla stwierdzenia faktu upływu kadencji, — zezwala rzekomo na dowolne odroczenie terminu nowych wyborów do terminu nieokreślonego bliżej.

Nie jesteśmy zwolennikami polemiki na temat „interpretacji prawniczej". Kto wszakże ma jakiekolwiek pojęcie o dotychczasowym ustroju Państwa Polskiego, ten wie doskonale, że w razie rozwiązania Sejmu i Senatu bez niezwłocznego ogłoszenia wyborów w terminie konstytucyjnym, weszlibyśmy w okres zupełnie nowy historji polskiej, sytuacja polityczna uległaby radykalnej zmianie, znaleźlibyśmy się w położeniu „poza prawem".

Nie przypuszczamy wcale, by **„Słowo"** albo **„Ilustrowany Kurjer Codzienny"** miały wyrażać opinję Rządu, tym mniej jego decyzję. Chodzi nam o samą rzecz, o pogląd i plan tych kół politycznych, które stoją poza dwoma cytowanymi dziennikami. Niech się zastanowią na chwilę: to, co propagują, byłoby zarówno w opinji zagranicy, jak i w opinji kraju, — **zamachem stanu.** Jeżeli Konstytucja przestaje obowiązywać, — przestaje obowiązywać **wszystkich.** Konsekwencje powstają stąd wręcz nieobliczalne.

Ze stanowiska Polskiej Partji Socjalistycznej nierozpisanie wyborów po wygaśnięciu dzisiejszych mandatów poselskich i senatorskich oznacza początek zupełnie nowej, jak powiedzieliśmy, sytuacji politycznej. Radzimy szczerze, aby panowie, piszący w **„Słowie"** i w **„Ilustrowanym Kurjerze Codziennym"** zdali sobie z tego sprawę. Droga, którą wskazują Polsce, prowadzi do niekonstytucyjnych dróg działania i walki ze strony **wszystkich.** Tam, gdzie umiera **prawo,** rozstrzyga wyłącznie **siła.**

**S. K.**

## „POBOŻNE" ŻYCZENIA NIE BĘDĄ SPEŁNIONE

### DEKRET PREZYDENTA O NOWYCH WYBORACH.

**Jak nas zapewniają z kół, zbliżonych do Rządu, dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujący Sejm i Senat w ich składzie obecnym oraz zarządzający jednocześnie nowe wybory, ukaże się w dn. 28 listopada, t. zn. w terminie ściśle konstytucyjnym.**

**Jednocześnie stwierdzamy, że — według posiadanych przez nas wiadomości — zmiany w Radzie Ministrów nie są przewidywane.**

## DO WSZYSTKICH GMIN WIEJSKICH, NALEŻĄCYCH DO ZWIĄZKU GMIN WIEJSKICH W POLSCE.

**Ogólnokrajowy Zjazd Związku Gmin Wiejskich, zwołany na 6 i 7 listopada do Warszawy, nie dokonał wyboru Rady Związku i Zarządu. Powstał Zarząd samozwańczy, który opanowali piastowcy i chjena. Takiego Zarządu gminniacy uznać nie mogą.**

**Centralny Wydział Wiejski Polskiej Partji Socjalistycznej stając na straży prawa delegatów gmin do wyboru Rady Związku i Zarządu Związku, zastrzeżonego statutem (artykuły 12 i 15-ty), podając powyższe do wiadomości, wzywa wszystkie gminy, należące do Zw., żeby nie dały otumanić się samozwańcom i nie uznały Rady i Zarządu, które nie zostały prawomocnie i z woli delegatów wybrane.**

**Centralny Wydział Wiejski Polskiej Partji Socjalistycznej wzywa wszystkie gminy do bezzwzględnego uchwalenia, ażeby został zwołany nadzwyczajny Zjazd Związku Gmin Wiejskich, na którym byłyby wybrane Rada i Zarząd Zw.**

**Uchwały opatrzone podpisami i pieczęciami należy przesyłać na adres Centralnego Wydziału Wiejskiego Polskiej Partji Socjalistycznej, Warszawa, ul. Warecka 7, który je odpowiednio zużytkuje.**

CENTR. WYDZ. WIEJSKI PPS.

## DO WSZYSTKICH KOMITETÓW P.P.S. I TOW. TOW. SEKRETARZY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

**Centralny Wydział Wiejski P. P. S.** w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Robotn. Roln. wzywa wszystkie Komitety P. P. S. i tow. tow. sekretarzy Związku Zaw. Rob. Rolnych do podania powyższego wezwania do wiadomości członków gmin należących do Związku gmin wiejskich w Polsce.

# Co słychać na świecie?

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

### SZYKANOWANIE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ WE WŁOSZECH.

**Napisy na grobach muszą być włoskie!**

**Z Insbrucku donoszą, że władze włoskie wydały rozporządzenie, zarządzające, iż wszelkie napisy na grobach muszą być umieszczane w języku włoskim. Istniejące napisy w języku niemieckim muszą być w najbliższym czasie zastąpione napisami w języku włoskim.**

### STANY ZJEDNOCZONE — BANKIER EUROPY.

**Amerykańska Izba Skarbowa spodziewa się, iż do dnia 15 grudnia b. r. wpłynie do jej kas szereg wpłat na rachunek wierzytelności Stanów Zjednoczonych względem państw europejskich. Spodziewane są wpłaty ze strony: Anglji 9,5 milj. dol., Czechosłowacji — 1,5 milj. dol., Belgji — 1,135 tys. dol., Polski — miljon dol. oraz Finlandji, Litwy, Węgier, Łotwy i Estonji na łączną sumę 9.600 tysięcy dolarów. Pozostaje kwestją otwartą zagadnienie spłaty francuskiego długu wojennego, który wynosi 400 milj. dol., oraz długu rosyjskiego, sięgającego 250 milj. dol.**

### TAJEMNICZE EKSPLOZJE.

„Chicago Tribune" donosi z Hammond w stanie Indjana, że tajemnicze wybuchy spowodowały w różnych dzielnicach miasta szkody w wysokości około 500 tys. dolarów. Jeden z teatrów został całkowicie zniszczony, a sąsiednie budynki również w znacznym stopniu uszkodzone. Poważne uszkodzenia zostały poczynione także w jednym z kościołów. Według przypuszczeń policji chodziło tutaj o zamach.

### BEZROBOTNI W AUSTRJI.

Liczba bezrobotnych w Austrji na 1 listopada wynosła 127.300 bezrobotnych pobierających zasiłki. W ciągu drugiej połowy października wzrosła ilość bezrobotnych o 6 i pół tysiąca osób.

# WALKA Z BEZROBOCIEM

Na posiedzeniu międzyministerjalnej komisji do zwalczania bezrobocia dokonano podziału kredytów, przyznanych przez Rząd na m. listopad. Z sum tych 1.145 tys. zł. przyznano dla bezrobotnych, zatrudnionych przez Rząd, których w chwili obecnej jest 5273, resztę zaś w wysokości 470 tys. przekazano samorządom. Dalsze kredyty na zatrudnienie bezrobotnych otrzymają samorządy bezpośrednio z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Komisja wypowiedziała opinję, iż przekazanie całej akcji zatrudnienia bezrobotnych samorządom byłoby w obecnej chwili równoznaczne z pozostawieniem robotnika bez pracy. Należy wobec tego zatrudnić bezrobotnych przy robotach rządowych tak długo, dopóki pogody nie pozwolą na wznowienie robót samorządowych.

# SMIERĆ OFIARY

## PRZYMUSOWEJ GŁODOWKI

**Głośna była w stolicy całej sprawa wykrycia przy ul. Grzybowskiej Nr. 10 „żywego trupa", 34-letniego Szola Hasfelda. Był on więziony w zamkniętej komórce przerobionej z alkowy w mieszkaniu ojca swego Szymona Hasfelda, gdzie przebywał około 7 lat. Dopiero w dniu 20 września r. b. przypadkowo wykryto kryjówkę „żywego trupa". Nieszczęśliwego Hasfelda przewieziono do szpitala Dz. Jezus. W dniu 13 października Hasfelda przewieziono na dalsze leczenie do oddziału domu schronienia starców i sierot starozakonnych, przy ul. Leszno 105. Chory nic nie mówił, przeto nie mógł być badany przez policję. Pożywienie jego składało się z samych płynów. Mimo tak usilnych zabiegów i troskliwej opieki, Hasfeld wczoraj w nocy życie zakończył. Śmierć nastąpiła z powodu ogólnego osłabienia organizmu, oraz wskutek sześciu ran na biodrach, ramionach i pośladkach, gdzie ciało było zgangrenowane aż do kości.**



# WALKA O SAMORZĄD

## BIAŁYSTOK

Na dzień 11 grudnia wyznaczone zostały wybory do Rady miejskiej w **Białymstoku.** Ugrupowania prawicowe tworzą blok p. n. **„Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy".** Tak zw. „sanacja" idzie do wyborów p. n. **„Polski komitet wyborczy dla pracy ekonomicznej".** Między temi dwoma komitetami, jak krążą słuchy — toczą się rokowania o połączenie. I być może, że „sanacja" pójdzie do walki wyborczej razem z endecją. Cała demokracja natomiast, wszyscy robotnicy i inteligencja pracująca głosować będą na listę **P. P. S. i Zw. Zaw.** Wszystkie już niemal Związki Zawodowe zgłosiły swój akces do listy P. P. S. Białystok pójdzie śladami Łodzi, Lublina, Siedlec i t. d.

# W ZAPLOMBOWANYM WOZIE

**W momencie, kiedy Rosja sowiecka** obchodzi dziesięciolecie listopadowej rewolucji, nie od rzeczy będzie przypomnieć parę szczegółów, dotyczących powrotu twórców przewrotu bolszewickiego z emigracji do Rosji.

**Popołudniu 8 kwietnia 1917 roku na zuryskim peronie kolejowym zebrało się trzydziestu emigrantów, oczekujących na odejście pociągu w kierunku wschodnim.**

Odprowadzała ich grupa przyjaciół, z pośród których wielu usiłowało skłonić odjeżdżających do zaniechania podróży i do nieufania wrogom, przez których kraj mieli przejeżdżać. Ten, który z pozoru zdawał się być przywódcą wracającej do ojczyzny grupy, ostrzeżenia puszczał mimo uszu, na pytania nie odpowiadał, a gdy pociąg miał już ruszyć, Lenin — on to bowiem był — milcząco wsiadł do wagonu. W przedziale zastał już jednego z emigrantów, który prosił Lenina, aby go zabrał z sobą do Rosji. Lenin, który emigranta tego podejrzewał o stosunki z ochraną, bez wszelkiej ceremonji ujął go za kołnierz i dosłownie wyrzucił z przedziału na peron.

W porozumieniu z niemieckim sztabem generalnym powracający emigranci mieli wykupione bilety jazdy trzeciej klasy. W wagonie rozmawiali, hałasowali, śpiewali pieśni rewolucyjne. Na stacjach kolejowych przyglądali się uważnie ludziom, aby z oczu przynajmniej odgadnąć panujące nastroje. Prowadzenie rozmów było zakazane. Jeden tylko **Uljanow Lenin** mało rozmawiał. Notował tylko w swoim notesiku i roztargnionym wzrokiem obserwował krajobraz.

**Lenin** liczył się z możliwością, że zostanie aresztowany i wspólnie z towarzyszami podróży układał na wszelki wypadek mowę obrończą. Zdawał sobie także sprawę, że **Ludendorff** wielkie nadzieje wiąże z przybyciem tego pociągu do Petersburga.

Na kilka dni przed wyjazdem **Lenina** wyruszył na pancerniku angielskim, prowadzonym przez kilka torpedowców w stronę Petersburga **Plechanow** w towarzystwie czterdziestu rosyjskich socjal-demokratów. Natomiast **Trocki,** który także wracał z Ameryki do Rosji, został w drodze zaaresztowany przez władze angielskie.

**Gdy pociąg, wiozący Lenina, przybył do Stutgartu, na dworzec przyszedł** przedstawiciel związków zawodowych **Janson** w towarzystwie rotmistrza, chcąc rozmówić się z **Leninem. Jansona** do **Lenina** nie dopuszczono.

Od Stuttgartu do Sassnitz do pociągu nikt już się nie zgłosił. W kilka godzin po tej ostatniej stacji niemieckiej, **Lenin** i jego współpodróżni byli witani już przez towarzyszów szwedzkich.

Najsprzeczniejsze wiadomości, nadchodzące z Petersburga, nie mogły powracającym do Rosji dać najmniejszego pojęcia o tem, co tam rzeczywiście się dzieje. Socjaliści szwedzcy również niewiele wiedzieli. Tymczasem zatrzymali **Lenina** i jego towarzyszów, podejmując ich śniadaniem. **Radek,** opisujący ten powrót, zaznacza, że wygłodzeni bolszewicy jak wilki rzucili się na dania, opróżniając miski i talerze ku zgorszeniu kelnerów, którzy nieprzyzwyczajeni byli do takich gości.

W Sztokholmie **Radek** zaprowadził **Lenina** do wielkiego magazynu, gdzie mu kupił parę butów, aby przyszły władca Rosji nie wstąpił na swą ziemię w podartych butach. Na zakup płaszcza i bielizny **Lenin** nie zgodził się, utrzymując, iż nie myśli zakładać w Petersburgu magazynu konfekcyjnego.

Na dworcu w Sztokholmie przed wyruszeniem w dalszą drogę, ktoś wygłosił przemówienie, doradzając **Leninowi** ostrożność i przezorność. **Lenin** uśmiecha się i jest zrozpaczony gadulstwem mówcy... Śpieszno mu było do Rosji.

# OBRADY KLUBU P.S.L. PIAST

Wczoraj odbył klub P. S. L. Piast całodzienne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Witosa, na którem referowano klubowi rezolucje uchwalone przez Zarząd Główny, które jak wiadomo, są wnioskami, przygotowanemi dla obrad Rady Naczelnej, zbierającej się w Warszawie 19 i 20 b. m.

Przedmiotem dalszej dyskusji, rozpoczętej już na poprzedniem posiedzeniu klubu, była sprawa manifestu sen. Bojki, wynikiem której powzięto jednomyślną uchwałę następującej treści:

Klub P. S. L. Piast wzywa sen. Bojkę, ażeby do dni 14 podał nazwiska i fakty na uzasadnienie swych oskarżeń, w których zarzuca niektórym posłom, że „myśleli o koncesjach", „o sowitych korzyściach" i t. p., żerując na Państwie.

W czasie dyskusji sen. Błyskosz zgłosił wniosek o votum nieufności Zarządowi klubu. Wniosek ten sen. Błyskosz w toku dalszej dyskusji cofnął.

# ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOSCI

W dniu 10 listopada o godz. 6 wieczorem przejdą przez Warszawę orkiestry wojskowe.

W dniu 11 listopada o godz. 10 rano — uroczyste nabożeństwo w katedrze.

Po nabożeństwie — defilada wojskowa na placu Saskim; początek o godz. 11 m. 30.

Po defiladzie — uroczysta akademja w sali Filharmonji. Przemawiać będą tow. Andrzej **Strug** i prof. A. **Sujkowski;** bezpłatne zaproszenia otrzymać można w biurze P. A. T., Krak. Przedmieście Nr. 46 od godz. 4 do 8 wiecz.

# ODGRZEBANIE STAROŻYTNEGO MIASTA

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż obszary południowej Rosji należały w starożytności do tych ziem, gdzie cywilizacja stała na bardzo wysokim poziomie. Nad brzegami Czarnego i Azowskiego morza przed 3000 latami był szereg miast, kipiących życiem i będących ośrodkami handlu i cywilizacji.

W ostatnich latach uczeni rosyjscy czynili na obszarach tych poszukiwania, które uwieńczone zostały bardzo ciekawemi wynikami. Odgrzebano tam mianowicie ślady starych wielkich miast. Pomiędzy innemi odkryto nad brzegiem Donu ślady starożytnego miasta **Tanais,** które przed 30 wiekami wielką rolę odgrywało. Tanais stanowi także starożytną nazwę rzeki Don, jak również osiedla, założonego przez uchodźców z Miletu w Małej Azji, które z czasem rozwinęło się w wielkie miasto.

Mieszkańcy Miletu za owych czasów uchodzili za dzielnych żeglarzy, którzy podejmowali ryzykowne wyprawy na morza Śródziemne i Czarne. Oni to założyli początkowo nad brzegiem Czarnego morza kolonję, która później rozrosła się w miasto Tanais.

O wynikach ekspedycji referował niedawno jej kierownik w Akademji Sztuki w Petersburgu, a wkrótce ma on wydać większe dzieło, poświęcone tym wykopaliskom.

# COFNIĘCIE SUBSYDJÓW

Jak się dowiadujemy, zakłady **Berg und Hüttenverein** na Górnym Śląsku postanowiły wstrzymać subsydja wydawane na cele propagandy prasowej. Subsydja wypłacane dotychczas przez powyższe zakłady wynosiły 38,000 zł. miesięcznie. Zakłady te subsydjowały **„Polonję"** p. Korfantego.

# POCIĄG MOTOROWY

## KATOWICE—KRAKÓW

**Od dnia 15 b. m. zacznie kursować pomiędzy Krakowem a Katowicami pociąg motorowy, składający się z dwuch wagonów. Pociąg ten poruszany będzie motorem benzynowym, a przestrzeń Katowice—Kraków przebiegać będzie w ciągu 1 godz. 30 min, zatrzymując się na stacjach: Mysłowice, Szczakowa, Trzebinia, Krzeszowice.**

# KRONIKA POLITYCZNA

### KOMITET EKONOMICZNY RADY MINISTRÓW.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego, na którem prezes Rady Nadzorczej Banku Gosp. Kraj. gen. Roman Górecki, wygłosił referat o stanie Banku i przedstawił program prac Banku na kwartał bieżący. Pozatem komitet, celem obniżenia kalkulacji kosztów budowy piekarni mechanicznych w Warszawie, przyznał maksymalną zniżkę ceł na maszyny sprowadzane z zagranicy.

### „WYZWOLENIE" DO STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.

Na list Stronnictwa Chłopskiego w sprawie utworzenia wspólnego bloku lewicy prezydjum P. S. L. „Wyzwolenie" dało następującą odpowiedź:

„W odpowiedzi na list Panów z d. 4 b. m. donosimy, że na mocy niejednokrotnych uchwał naszych władz partyjnych wystąpiliśmy już oddawna z publiczną inicjatywą stworzenia bloku wyborczego stronnictw demokratycznej lewicy, od pewnego czasu prowadzimy w tym kierunku rokowania wstępne i nie wątpimy, że doprowadzą one do pomyślnego rezultatu.

We właściwym czasie, gdy na mocy prowadzonych rokowań wstępnych upewnimy się, że są po temu warunki — zwrócimy się do Panów z propozycją wzięcia udziału w rokowaniach.

Blok, proponowany przez Panów, jest dla nas nie do przyjęcia, gdyż nie wszystkie wymienione przez Panów stronnictwa moglibyśmy zaliczyć do demokratycznej lewicy, a co do lewicowego charakteru bloku jesteśmy związani instrukcjami naszych władz partyjnych".

Prezes (—) **M. Malinowski.**
Sekretarz (—) **K. Bagiński.**

### PROPOZYCJA LEWICY N. P. R.

„PAT" donosi w depeszy z Poznania: W dniu wczorajszym prezydjum głównego komitetu wykonawczego N. P. R. lewicy wystosowało do stronnictwa chłopskiego, Wyzwolenia, P. P. S., Związku naprawy Rzeczypospolitej, Partji Pracy i do senatora Bojki pismo, zawiadamiające o uchwałach Rady Naczelnej N. P. R. lewicy w sprawie bloku wyborczego polskiej lewicy demokratycznej. W piśmie tym prezydjum N. P. R. lewicy zaznacza, iż rezolucję tę przesyła celem zajęcia stanowiska wobec niej przez wymienione organizacje. Oprócz tego prezydjum N. P. R. lewicy wystosowało do stronnictwa chłopskiego pismo, zawiadamiające o przyjęciu do wiadomości propozycji przystąpienia do bloku polskiej lewicy demokratycznej.

### KONWENCJA W SPRAWIE BEZROBOTNYCH.

Międzynarodowa konwencja dotycząca bezrobocia nakłada na państwa, które ją ratyfikowały obowiązek porozumienia się rządów zainteresowanych, celem zapewnienia obywatelom obcym, zatrudnionym na terytorjum danego państwa, korzystania z ubezpieczenia na wypadek bezrobocia narówni z pracownikami krajowymi.

W wyniku wymiany not pomiędzy rządem Rzeczypospolitej Polskiej i rządem Szwajcarji w sprawie równorzędnego traktowania obywateli szwajcarskich z obywatelami polskimi w dziedzinie pomienionego ubezpieczenia obu wyżej wspomnianym rządom udało się dojść do zupełnego porozumienia.

### DEKRET O ROZBUDOWIE MIAST WCHODZI W ŻYCIE.

Rozporządzenie wykonawcze do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o rozbudowie miast zostało już podpisane i w najbliższym czasie ukaże się w „Dz. Ustaw". Rozporządzenie to reguluje utworzenie komitetów rozbudowy, kompetencje tych komitetów oraz sprawę rozdziału kredytów budowlanych. Rozporządzenie to ma zasadnicze znaczenie dla samorządów miejskich, przewiduje ono między innemi, że plany rozbudowy i regulacji miasta muszą być opracowane przez komitety rozbudowy i zatwierdzone przez Radę miejską danego samorządu.

### PROTEST POSŁA SZMIGLA.

Na wczarajszem posiedzeniu klubu P. S. L. Piast poseł Antoni **Szmigiel** wręczył posłowi **Witosowi** pismo, w którem protestuje przeciwko uchwale Zarządu Głównego stronnictwa, usuwającej posła **Szmigla** ze stronnictwa za naruszenie karności partyjnej. Pos. **Szmigiel** prosi o skasowanie tej uchwały i o przekazanie zarzutów do rozpatrzenia sądowi partyjnemu, jako właściwej instancji.

Prezes **Witos** odpowiedział, że odwołanie to będzie traktował bezstronnie i bez złośliwości.

### Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Na miejsce znajdującego się pod śledztwem sądowem radcy prawnego Banku Gosp. Kraj. mianowany został adwokat Tadeusz Tomaszewski.

# PRZEGLĄD PRASY

**Echa Rady Naczelnej P. P. S. — Emigracja Litwy przeciw rządom Waldemarasa. — Faszyzm organu wojskowego.**

O obradach i uchwałach Rady Naczelnej P. P. S. zabierają jeszcze głos dwa organy nacjonalistyczne. **„Gazeta Warszawska Poranna"** pisze o „urabianej opozycji" P. P. S., co ma znaczyć, że P. P. S. opozycję swą do Rządu „urabia" w porozumieniu z tymże Rządem. Nie będziemy oczywiście polemizowali z taką „opinją". **„Nasz Przegląd"** twierdzi, że partja nasza dokonała jakoby zasadniczego zwrotu od poprzedniego stanowiska Rady Naczelnej. Zwrot ten ma polegać na „wyrzeczeniu się" dyktatury, jakgdyby P. P. S. kiedykolwiek i w jakiejkolwiek formie wypowiadała się za dyktaturą, a także w podkreśleniu momentu walki z reakcją, czego P. P. S. również ani na chwilę nie zaniechała. Organ żydowski traktuje uchwały Rady raczej przychylnie.

Cały szereg dzienników omawia zjazd emigracji litewskiej w Rydze przy współudziale przedstawicieli demokracji polskiej. **„Kurjer Poranny"** kładzie nacisk na ostry charakter wystąpień emigrantów, podnosi fakt poparcia emigracji ze strony socjalistów łotewskich i wita z zadowoleniem przychylny ton ludowców i socjalistów litewskich w odniesieniu do Polski. **„Kurjer Polski"** widzi w rezolucji emigrantów możliwość porozumienia polsko - litewskiego i podkreśla w niej moment zwrócenia się do organizacji demokratycznych i pokojowych Europy o pomoc przeciw rozszalałemu faszyzmowi na Litwie. **„Głos Prawdy"** wskazuje na całkowite odosobnienie Litwy dzisiejszej, wyraża swą solidarność z uchwałami emigrantów i przypuszczenie, że może one przyczynią się do oprzytomnienia Kowna.

**„Kurjer Warszawski"** wyraża się przychylnie o uchwałach emigracji litewskiej, zachowuje jednak pewną ostrożność w ocenie sił i znaczenia emigracji, a co do deklaracji polskiej, to godząc się na jej treść, pragnąłby wypowiedzenia się w tej sprawie Rządu.

**„Polska Zbrojna",** organ wojskowy, wydawany za pieniądze Min. Spr. Wojskowych, ogłosił artykuł wstępny, apoteozujący faszyzm Mussoliniego, a szczególnie milicję faszystowską. Faszyzm, jak wiadomo, budzi zachwyt w endekach, którzy na każdym kroku propagują go i stale tęsknią za faszyzmem w Polsce. I oto organ rządowy idzie na rękę endekom. Mało tego: wychwalanie milicji faszystowskiej, służącej do walki zbrojnej z przeciwnikami faszyzmu, z demokracją, nasuwa przypuszczenie, że organ wojskowy pragnie, by w Polsce również stworzono podobną milicję i rozprawiano się w taki sam sposób z demokracją. Byłby już wielki czas, by M. S. Wojsk. wybiło redaktorom „Polski Zbrojnej" faszystowskie zapędy z głowy.

**B.**

# SAMORZĄD STOLICY

**Angielski trust budowlany** złożył magistratowi Warszawy ofertę wybudowania w ciągu dwuch lat 20.000 izb mieszkalnych dla 40.000 osób.

Budowanoby na **Bielanach** kosztem 10 miljonów dolarów. Prace rozpoczęłyby się na wiosnę roku 1928.

# BACZNOSĆ ABONENCI

**Prosimy abonentów, którzy otrzymali rachunki za rozmowy ponadkontyngentowe, aby zechcieli je zgłosić w biurze Związku Abon. Tel. R. P., ul. Marszałkowska 97a m. 2, tel. 34-60, do zarejestrowania i zamieszczenia na rachunku stosownego zastrzeżenia.**

**Jednocześnie podajemy do wiadomości, że w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 12-ej punktualnie w gmachu Cyrku, ul. Ordynacka 1, odbędzie się wiec sprawozdawczy.**

### MIANOWANIA W MIN. SKARBU.

Dyrektor Dep. Obrotu Pieniężnego Min. Skarbu, dr. Leon Barański, mianowany został członkiem Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego.

Radca ministerjalny w Min. Skarbu, p. **Rybałtowski,** mianowany został zastępca komisarza rządowego w Banku Gospodarstwa Krajowego na miejsce d-ra Józefa **Kulikowskiego.**

Radca Min. Skarbu, p. **Lewicki,** mianowany został zastępcą komisarza giełdowego Giełdy Pieniężnej w Warszawie na miejsce radcy tegoż Ministerjum, p. Mścińskiego.

### ROKOWANIA POLSKO-WĘGIERSKIE.

**Pomiędzy Rządem polskim a Rządem węgierskim rozpoczęły się w Warszawie rokowania w sprawie zawarcia układu co do unikania podwójnego opodatkowania obywateli tych państw. Rokowaniom przewodniczą ze strony Węgier poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny p. Belitska, ze strony Polski dyrektor Dep. politycznego M. S. Z. dr. T. Jackowski.**

# OŚWIATA I KULTURA

## OD REDAKCJI

**Omawianie zagadnienia reformy szkolnej rozpoczniemy w następnym naszym Dodatku p. t. Oświata i Kultura. Ukaże się za dwa tygodnie artykuł w tej sprawie tow. sen. St. Kopcińskiego.**

**Wszelką korespondencję i artykuły, przeznaczone dla działu „Oświata i Kultura", prosimy skierowywać pod adresem: redakcja „Robotnika", Warszawa, Warecka 7, dla tow. K. Czapińskiego.**

## SOCJALIZM A PRACA OŚWIATOWA

### II. MARKSIZM PRZEDWOJENNY

W artykule o Socjalizmie utopijnym wyjaśniliśmy, że ten Socjalizm **musiał** nietylko bardzo silnie podkreślać rolę oświaty i wychowania, lecz nawet tę rolę przesadzać. Musiał, bo nie opierał się na proletarjacie, jako klasie, i jego walce w swych teorjach przejścia do Socjalizmu; skoro zaś proletarjat, jako klasa, jest bezsilny, więc nie jego walka spowoduje przejście do Socjalizmu, lecz pomoc bogatych i szlachetnych, wzorowanie się na pierwszych modelach gmin socjalistycznych, **nowe wychowanie** itd.

**Marks** — jak wiadomo — odwrotnie, oparł swą naukę i politykę na samej klasie robotniczej. Wskazał na to, że oswobodzenie robotników będzie dziełem samych robotników. Wezwał do organizowania tej siły.

To też w konsekwencji Socjalizm marksowski przedwojenny zajął się przedewszystkiem organizowaniem tej siły, tworzeniem wielkich partyj robotniczych. Przypomnijmy sobie np. kult organizacji w Niemczech przedwojennych.

Rzecz jasna, że w ten sposób — organizując masy — Socjalizm przedwojenny spełnił ogromną rolę wychowawczą, budząc obojętne masy, dając im entuzjazm i ideologję. Przypomnijmy, że w wielu państwach pierwsze organizacje robotnicze nieraz powstawały, jako stowarzyszenia oświatowe.

Ta **masowa** robota wychowawcza była ogromna. Ale ogólny charakter przedwojennego Socjalizmu był prawie wyłącznie opozycyjny; gromadził wielkie siły, ale stał na uboczu (bo był odcięty) od wielu wielkich instytucyj państwowych (np. rządów w państwie i gminie). Stąd z natury rzeczy pierwiastki negatywne (krytyczne) górowały nad pozytywnemi (twórczemi). Ogromna rola oświaty i wychowania nie zawsze była całkowicie doceniana i dokładnie uświadamiana. Instytucyj oświatowych robotniczych było (stosunkowo) niezbyt wiele. W tem tkwi **różnica** w porównaniu z marksizmem powojennym, który stworzył już ogrom instytucyj kulturalnych.

W dziejach pedagogiki (naturalnie przedewszystkiem socjalistycznej) **marksizm,** jako teorja, odegrał rolę ogromną. Przedewszystkiem poddał krytyce klasowej spółczesną Marksowi (kapitalistyczną) pedagogikę i stan oświaty robotniczej. Kto czytał **Engelsa** „Położenie klasy robotniczej w Anglji" lub **Marksa** „Kapitał" (tom I), ten nigdy nie zapomni tego straszliwego obrazu nędzy materjalnej, moralnej i umysłowej proletarjatu, zwłaszcza dzieci proletarjackich, jaki tam znajdujemy. Równocześnie znajdujemy tam obraz tej „oświaty", jaką dawał ówczesny angielski system kapitalistyczny robotnikom. Pięcioletnie dzieci, pracujące w strasznych warunkach na fabrykach po 14 godzin; albo nauczyciele, którzy — wedle dokumentów! — krzyżykiem podpisują świadectwa szkolne, bo sami nie umieją pisać, — taki jest obraz nędzy dziecka w Anglji I-szej połowy 19 wieku.

Tak marksizm, analizując ustrój kapitalistyczny, dawał obrazy i badał przyczyny tej nędzy, wprowadzając bardzo ważny historyczny i klasowy punkt widzenia do pedagogiki. Ten właśnie punkt widzenia, którego tak nie lubiła urzędowa pedagogika burżuazyjna. Weźmy np. zagadnienie **rodziny** w pedagogice, jedno z bardzo wielu; analiza marksowska przedstawiała rozkład rodziny, rozpadnięcie się więzów moralnych, straszliwe położenie opuszczonego dziecka; a tem samem zadawała cios idyllicznym teorjom pedagogicznym, zbudowanym na wpływie rodziny **(Pestalozzi)**; jednocześnie wykazywała pozytywne, dodatnie pierwiastki tego procesu kapitalistycznego, np. burzenie zaśniedziałych przesądów, wciągnięcie kobiety do życia produkcyjnego i społecznego i t. d.

To były ważne, pierwszorzędne punkty widzenia. Tego jednak mało. Marksizm, jako materjalizm dziejowy i badanie klasowe, obalał stare metafizyczne wartości w życiu i pedagogice; idee absolutnej sprawiedliwości, wiecznego dobra etc., przeróżne mgliste klerykalne i inne pojęcia uległy głębokiej krytyce.

Nie należy sądzić, iż tylko w dziedzinie negacji marksizm spełnił ważną rolę. Wysunął także cały szereg pozytywnych idei pedagogicznych. Przytoczymy dla przykładu dwie. Badając niszczący człowieka, jako istotę całkowitą (integralną), podział pracy w ustroju kapitalistycznym, zwracał umysł ku Socjalistycznemu ideałowi całkowitego człowieka. Pozatem bardzo ciekawą jest idea **Marksa,** wielokrotnie przez niego wyrażana, — połączenie szkoły kształcącej z **pracą.** Patrz np. „Krytykę Gotajskiego programu" **Marksa** lub napisaną przezeń rezolucję dla Genewskiego zjazdu I Międzynarodówki (1866). W ten sposób **Marks** stał się punktem wyjścia dla późniejszego rozwoju idei Szkoły pracy i t. zw. „Szkoły produkcyjnej".

Szczegółowo tu przedstawiać poglądy pedagogiczne Marksa niepodobna. Wskażemy tylko, iż stały się podstawą dla późniejszego b. ciekawego i doniosłego rozwoju Socjalistycznej pedagogiki.

Wymienimy jednak 2 nazwiska.

Robert **Seidel,** początkowo robotnik-tkacz, później profesor uniwersytetu w Zürichu, pierwszy po Marksie wysunął z talentem sprawę Szkoły pracy, motywując ją względami socjalno - gospodarczymi. W swej ważnej książce z r. 1885 wykazał ścisły historyczny związek każdego systemu wychowania z daną epoką gospodarczą. Motywując konieczność pierwiastka pracy w wychowaniu, wskazuje, że „człowiek to nietylko istota myśląca, lecz także (i to w wyższym stopniu) istota chcąca i działająca". Zwłaszcza w dziecku te pierwiastki woli i czynu są bardzo silne. Stąd konieczność Szkoły pracy. Jednocześnie przemawiają za nią względy społeczne i gospodarcze.

Drugie nazwisko — to niemiecki socjalista Henryk **Schulz,** wieloletni kierownik niemieckiej centrali oświatowej partji. (Obecnie jest Sd. posłem i walczy z klerykalnym projektem szkolnym w Niemczech).

W r. 1906 na zjeździe niemieckiej Sd. przedstawił obszerny referat o oświatowym programie socjalnej demokracji, później rozwinął go w osobnej książce. W swych tezach zjazdowych **Schulz** stwierdza, że obecnie, w gospodarce kapitalistycznej Szkoła jest nie tyle narzędziem rzetelnej oświaty, ile „tresury technicznej", potrzebnej kapitalizmowi, i zarazem „narzędziem umocnienia politycznej władzy burżuazji" (klerykalizm, nacjonalizm, bizantynizm, pokora etc.). „Socjalizm zniesie wychowanie klasowe". Schulz przedkłada obszerny, szczegółowy program socjalistycznej reformy szkolnej.

Nie możemy tu jednak przedstawić, ani ogromnych praktycznych rezultatów wychowawczych socjalizmu przedwojennego, ani (szczegółowo) poglądów pedagogicznych **Marksa,** ani roli marksizmu w pedagogice. Chodzi tylko o charakterystykę ogólną.

Słabą stroną przedwojennego marksizmu jest podkreślanie „automatycznego" charakteru dziejów. Wobec tego wysuwała się na pierwszy plan rola wielkich mas i starć klasowych. Natomiast nieco w cieniu zostawało zagadnienie jednostki, człowieka przyszłości, twórczości w Socjalizmie.

Te rzeczy, te słabsze strony przedwojennego marksizmu uległy zmianie w marksizmie powojennym (program linckí).

**Kazimierz Czapiński.**

## Z PRAC PROWINCJONALNYCH

**Borysław,** 5 listopada.

Po dłuższej przerwie wakacyjnej rozpoczęły się prace TUR-a w Borysławiu konferencją mężów zaufania i delegatów kopalnianych, zwołaną przez miejscowe Zarządy Zw. Zawodowych i TUR-a celem omówienia programu prac oświatowych na najbliższe miesiące.

W obszernej dyskusji przyjęto program prac, przedstawiony przez miejscowy Zarząd TUR-a i omówiono sposoby zainteresowania nim ogółu robotników.

Pięknym wykładem na temat **„Socjalizm w chwili obecnej"** rozpoczął tow. Mikołaj **Hankiewicz** cykl odczytów **„Drogi do Socjalizmu".** Cykl ten składa się z szesnastu zagadnień, które w jednym lub kilku wykładach omawiane będą. Mówić będą: tow. poseł K. **Czapiński** „Trudności walki socjalistów w Polsce", tow. poseł Dr. **Diamand** „Przełom w gospodarstwie światowem", tow. Dr. **Grosfeld** „Nasz program partyjny", tow. Dr. **Hersztal** „Przez gminę do socjalizmu", tow. Dr. **Hollander** „Rewizja Konstytucji dzisiejszej", tow. **Kobok** „Socjalizm a zagadnienie konstytucyjne" tow. prof. **Kubeński** „Spółdzielczość a Socjalizm", tow. **Klimek** „Jednostka a Socjalizm" tow. Dr. **Loewenstein** „Jak powstał naukowy Socjalizm" tow. Dr. **Moldauer** „Socjalizm, demokracja a dyktatura" tow. **Skalak** „Bilans faszyzmu" tow. poseł **Smulikowski** „Nowy ustrój szkolny", tow. **Smulikowska** „Opieka nad dzieckiem u nas a zagranicą".

Wykłady te odbywają się co niedziela rano i budzą duże zainteresowanie.

Obok niedzielnego cyklu odbywają się co środa wykłady o istniejących i projektowanych ubezpieczeniach społecznych i o lecznictwie społecznem. Odbyło się już sześć wykładów z tego cyklu, a liczny udział słuchaczy i ożywione dyskusje, są najlepszym dowodem aktualności tematu.

Zwyczajem lat dawnych sobotnie wieczory poświęcone są **wieczorom dyskusyjnym** na luźne tematy.

I w tym roku jak lat poprzednich zgłaszają referenci, **przeważnie robotnicy,** referaty z najrozmaitszych dziedzin i zagadnień.

Odbyły się dotąd dwa na temat **„Znaczenie książki w życiu robotnika"** i **„Socjalizm utopijny, a naukowy".** W tym ostatnim referacie jeden z najmłodszych Turowców mówił o R. **Owenie.** Do wieczorów tych przywiązujemy dużą wagę. Są one zachętą do samodzielnej pracy, skupiają ludzi i umożliwiają wzajemne porozumienie się. Dyskutowaliśmy już w ostatnich trzech latach na najrozmaitsze tematy. Mówiliśmy przedewszystkiem o kwestjach ściśle z ruchem robotniczym związanych, ale obok nich wysuwały się też zagadnienia natury ogólnej, obyczajowej i t. d. Były wieczory poświęcone autorom i literaturze, były wspomnienia z przeżyć osobistych starszych działaczy robotniczych. Omawiane były zagadnienia z dziedziny techniki i najnowszych wynalazków. Zarząd TUR-a przyjmuje każdy temat zgłoszony i ogłasza na tydzień wcześniej, żeby słuchacze mogli do dyskusji się przygotować. Niektóre tematy powtarzają się kilka razy, np. o „Czytelnictwie", które co roku jest omawiane.

Wielkim powodzeniem cieszą się u nas herbatki towarzyskie, na których młodzież nasza urozmaica czas śpiewem, deklamacją, muzyką i t. d.

Rozwija się nasza praca. Coraz więcej towarzyszów do niej staje, coraz więcej współdziałają z nimi organizacje zawodowe. Zdajemy sobie jednak sprawę, że to wszystko co robimy i na najbliższy czas projektujemy, to zaledwie słabe początki wobec ogromu pracy jaka przed robotniczą organizacją oświatową leży.

**J.**

## KRONIKA

**ZJAZD TUR.** ze względu na spodziewane wybory i ewentualnie Kongres Partji nie może odbyć się w czasie najbliższym. Zapewne odbędzie się dopiero w drugiej połowie maja. W tym duchu powziął uchwałę ostatni **Zarząd Główny TUR.** Miejsce zjazdu jeszcze nie zostało wybrane.

**CIEKAWĄ BROSZURĘ** polecamy uwadze naszych oświatowych działaczy, znających niemiecki język. Jest to „Sozialismus und Kultur" — sprawozdanie ze zjazdu socj. „Kulturbundu", który się odbył 2 — 3 października 1926 r. w Blankenburgu w Turyngji. Zawiera ciekawe referaty oświatowe tow. tow. Adolfa Brauna, prof. Anny Siemsen, prof. Kestenberga, pos. Löwensteina, H. Schulza i t. d.

## CO SOCJALISTA CZYTAĆ POWINIEN?

Nie potrzeba chyba dowodzić, że w Polsce teraz mało się czyta. Księgarze narzekają na ogólny upadek czytelnictwa, stwierdzając, że ludzie mało czytają książek nawet z tej dziedziny, która powinna ich interesować najbardziej, bo im wypełnia całe życie.

Ta uwaga da się zastosować również do niejednego z robotników, który uważa się za uświadomionego socjalistę, a który przy zetknięciu się z przeciwnikami przekonywa się dopiero, że brak mu argumentów do ich pokonania. Brak mu ich zaś nie dlatego, żeby był złym socjalistą, bo zdrowy instynkt klasowy często mu właściwą drogę, po której iść należy, podyktuje, lecz dlatego, że nie miał czasu lub ochoty systematycznie pracować nad pogłębieniem swego sposobu patrzenia na świat.

Niejeden znowu rwał się do czytania książek traktujących o socjalizmie, lecz popełnił przytem ten błąd, że wziął się odrazu do dzieł ciężkich i to go zniechęciło do pracy nad sobą, bo nie był do tego należycie przygotowany.

Każdy bowiem, kto pragnie zapoznać się z literaturą socjalistyczną, musi to czynić według określonego planu. **Musi więc najpierw rozpocząć pracę od broszur krótkich i przystępnych.**

Broszur takich nie brak. Są między niemi broszury doskonałe, które wytrzymały próbę czasu i mogą doskonale służyć dzisiaj klasie robotniczej, jak służyły jej przed 20 a nawet przed 30 laty. Tu wymienić należy: **Ojciec Szymon** Kujawczyka, **Czy teraz niema pańszczyzny?** Luśni, **Precz z socjalistami** Brackego, **Sekret zwycięstwa** Malinowskiego i Zaremby, oraz wiele innych, a z tych, które ukazały się ostatnio w druku, **Pogadanki o socjalizmie** Daszyńskiego i **Socjalizm a komunizm** Czapińskiego.

Po zapoznaniu się z broszurami tego typu, z których tylko kilka wymieniłem, chociaż jest ich znacznie więcej, przystąpić należy do czytania broszur szerzej ujmujących temat, jak **Droga do socjalizmu** Ottona Bauera, **W drodze do zwycięstwa** Czapińskiego, **Zwycięski pochód socjalizmu** A. Kriegera, **Prawda ludu roboczego** Fryka, broszura **Karol Marx** Haeckera, zawierająca życiorys oraz popularne streszczenie nauki Marxa, wreszcie broszura Emila Vanderwelde **Proroctwa Karola Marxa,** wykazująca jak bezzasadne są twierdzenia, jakoby nie ziszczały się przewidywania wielkiego nauczyciela socjalizmu.

Tu byłby czas na zapoznanie się ze stosunkiem socjalizmu do całego szeregu zagadnień, z któremi się ciągle spotykamy w życiu, a więc ze stosunkiem do klerykalizmu (**Dokąd kler prowadzi Polskę** Czapińskiego, oraz **Państwo a kościół** tegoż autora), do militaryzmu (**O jednorocznej służbie wojskowej** Liebermana, **Wojna i pokój** tegoż autora), do demokracji (**W obronie demokracji** Posnera, **W obronie demokratycznego prawa wyborczego** Próchnika, **Demokracja i jej wrogowie** Posnera), do polityki komunalnej (**Zagadnienia polityki komunalnej Toeplitza**), do kwestji kobiecej (**Dlaczego kobiety walczą o prawa polityczne** Kłuszyńskiej), do zagadnienia walki o poprawę bytu (**Płaca robocza a strajki F. Perla**), do Kas Chorych (**Klasa robotnicza a Kasy Chorych** A. Kriegera), do ustawodawstwa robotniczego (**Walka o ustawy robotnicze w Polsce** B. Ziemięckiego), do zagadnień międzynarodowych (**Położenie międzynarodowe Polski** Niedziałkowskiego), do alkoholizmu (**Szkice socjalistyczne** Vanderweldego), do ruchu komunistycznego (**U źródeł bolszewizmu** Czapińskiego i Niedziałkowskiego **Bankructwo bolszewizmu Czapińskiego**) i b. wielu innych zagadnień.

Dalej należałoby robotnikowi PPS-owcowi zapoznać się z literaturą omawiającą program i taktykę P.P.S. Tu wyliczyć można: **Czego chcą i jak pracują socjaliści? O co walczy P. P. S.? Czem jest P. P. S. i do czego dąży? O jaką reformę rolną walczy P.P.S.? Objaśnienie programu rolnego P. P. S.,** wreszcie **Zarys dziejów P. P. S.** Wasilewskiego.

Potem dopiero, gdy się niejedną z powyższych prac przetrawi, przystąpić można z pożytkiem do czytania kapitalnych dzieł Marxa, Engelsa i Kautsky'ego, z których większość przetłomaczono na język polski. Tu podstawową książką obecnie jest Kautsky'ego **Rewolucja proletarjacka.** Z polskich autorów wymienić należy Niedziałkowskiego **Teorja i praktyka socjalizmu wobec nowych zagadnień.**

Wkrótce staraniem TUR-a ma się ukazać szczegółowy rozumowany katalog dzieł, omawiających socjalizm i jego stosunek do wielu zagadnień. Zanim to jednak nastąpi, może powyższe uwagi staną się drogowskazem dla niejednego robotnika, pragnącego oprzeć swe przekonania na mocnym gruncie naukowym.

**Jan Krzesławski.**

## Z ORGANIZACJI MŁODZIEŻY.

### OSIĄGNIĘTE REZULTATY

Międzynarodowe święto młodzieży robotniczej jest demonstracją całorocznego dorobku wszystkich organizacji młodego pokolenia proletarjatu. Tegoroczny Dzień młodej Polski robotniczej — 2-go października nie zawiódł nadziei jakie klasa pracująca naszego kraju buduje na najsilniejszej organizacji młodego pokolenia Polski — **Organizacji Młodzieży T. U. R.**

Dwanaście miesięcy dzielące 2 października od pierwszego święta Młodej Polski Robotniczej, które obchodziliśmy zeszłego roku, zaznaczyły się wspaniałym rozwojem **Organizacji Młodzieży T. U. R.** we wszystkich dziedzinach pracy: organizacyjnym, kulturalno - oświatowym, sportowym i t. d.

Posiadamy obecnie 86 środowisk. Organizacja młodzieży TUR pracuje we wszystkich dzielnicach Polski, skupiając blisko **8.000 członków.** Dowodem rozrostu organizacji jest, iż jeszcze na początku roku zeszłego liczyliśmy tylko 18 środowisk i niecałe 1000 członków. 68 nowych organizacji i 7000 młodocianych zyskanych w ostatniem półroczu stwierdza wytężoną działalność naszych środowisk i zaufanie, którem masy młodocianych darzą kulturalno - oświatową działalność organizacji Młodzieży TUR.

Nie sposób wyliczyć tutaj chociażby pobieżnie całego ogromu pracy poszczególnych organizacji dokonanej w ostatnim okresie. Ramy krótkiego artykułu są za ciasne.

Ograniczymy się tutaj do krótkiego omówienia najważniejszych przejawów działalności organizacji w ogólno-krajowej skali.

Na początku bieżącego roku odbył się zorganizowany staraniem Komitetu Centralnego **pierwszy kurs instruktorski** dla kierowników organizacji, obejmujący wykłady i ćwiczenia praktyczne z dziedziny podstawowych zagadnień społecznych i politycznych i metodyki pracy organizacyjnej. Na kursie uczestniczyło 27 przedstawicieli środowisk wszystkich zakątków kraju.

5 i 6 czerwca odbył się **pierwszy zlot Organizacji Młodzieży TUR** i Dzień sportu robotniczego. 1500 uczestników Zlotu rekrutujących się ze wszystkich środowisk fabrycznych, przybyło do stolicy na wezwanie organizacji, pomimo szalejącego bezrobocia i nędzy.

Dowodem potęgi demonstracji zlotowych niechaj będą głosy prasy burżuazyjnej, bijącej na alarm wobec rozkwitu idei socjalistycznej w szeregach Młodej Polski i Robotniczej.

Uzupełnieniem najważniejszych przejawów działalności organizacji będą: **poradnie** prawne i zawodowe, dla młodocianych (Warszawa), **Kasy oszczędności, spółdzielnie** (Łódź, Warszawa), powołanie do życia **Czerwonego Harcerstwa,** będącego organizacją najmłodszego pokolenia robotniczego, **obozy letnie** — Famułki Brochowskie pow. Sochaczewskiego — 100 uczestników.

**„Dzień Młodzieży"** — 2 października b. r. otworzył nową kartę naszej pracy. Świętowało **147 miejscowości** na terenie całego kraju. Kilkadziesiąt tysięcy młodocianych wzięło udział w imponujących manifestacjach „Dnia". Poraz pierwszy przyłączyła się do nich **młodzież chłopska,** zorganizowana w sekcjach młodocianych Związku Zaw. Rob. Rolnych.

Różnorodną działalność organizacji odzwierciadlił program „Dnia", obejmujący wiece, akademje, popisy artystyczne, przedstawienia teatralne i zawody sportowe (tutaj na uwagę zasługują długodystansowe biegi organizacji Warszawa, Sosnowiec, Radomsk, Częstochowa, Piotrków Tryb., Łódź).

2 października stwierdził, iż pomimo wściekłych ataków naszych wrogów **Organizacja Młodzieży TUR** rozwija się, stale wzrasta na siłach i potężnieje.

Jesteśmy coraz bliżsi sprostania zadaniom jakie świadomy proletarjat naszego kraju nałożył na organizację swojego młodego pokolenia.

**N.**

# TELEGRAMY

## KOALICJA DEMOKRATOW Z PARTJĄ RADICZA W JUGOSŁAWJI

Białogród, 9 listopada. (A. W.). Sensację w kołach politycznych wywołała wiadomość o pakcie polityczno - parlamentarnym, jaki został zawarty między przywódcą chorwackiej partji chłopskiej Stefanem Radiczem, a przywódcą niezależnych demokratów Swetozarem Pribicewiczem. Koalicja demokratów i radiczowców, oznaczająca utworzenie wspólnego frontu nowo - jugosłowiańskich prowincyj przeciw staroserbskim radykałom nabiera tem większego znaczenia, iż do niedawna były to partje silnie się zwalczające. W ten sposób opozycja przeciw rządowi Wukicewicza zyskuje na sile.

## COOLIDGE STANOWCZO NIE KANDYDUJE

Nowy York, 9 listopada. (PAT). W prasie amerykańskiej powtarzały się pogłoski, że prezydent Coolidge będzie ponownie kandydował na stanowisko prezydenta w r. 1928. Oświadczenie Coolidge'a „I do not choose to run in 1928" prasa uważała za manewr polityczny. Pogłoskom tym położył prezydent kres, oświadczając senatorowi Dr. Fess ze stanu Ohio, że kandydatura jego jest bezwarunkowo wykluczona. Senator dr. Fess uchodzi za jednego z najbardziej zaufanych politycznych przyjaciół prezydenta.

Nie ulega wątpliwości, że człowiekiem, który w tej chwili ma najwięcej szans na wysunięcie go przez stronnictwo republikańskie, jako kandydata, jest sekretarz stanu dla handlu, Hoover.

## CENZURA PREWENCYJNA W RUMUNJI

Bukareszt, 9 listopada. (PAT). Agencja Rador komunikuje: Od czasu śmierci króla Ferdynanda prasa rumuńska powstrzymywała się z pobudek patrjotycznych od wszelkiej dyskusji w sprawach, związanych z porządkiem rzeczy, ustanowionym przez konstytucję. Naskutek fałszywych wiadomości, rozsiewanych przez niektóre zagraniczne pisma i agencje telegraficzne, część prasy rumuńskiej, poszukująca sensacji (!), zmieniła swoje stanowisko i pozwoliła sobie w dniach ostatnich na najrozmaitsze komentarze i polemiki na wzmiankowany temat. Aby położyć kres tym manifestacjom prasy, które mogłyby zaniepokoić umysły mimo atmosfery spokoju, jaki panuje w całym kraju i którego cały kraj pragnie, rząd był zmuszony do ponownego ustanowienia cenzury prewencyjnej. W stosunku do wiadomości korespondentów prasy zagranicznej żadne nowe zarządzenia zapobiegawcze nie zostały wydane.

### PROCES MANOILESCU

Bukareszt, 9 listopada. (A. W.). Proces Manoilescu, który rozpoczyna się jutro, potrwa zapewne 8 dni. Rozprawa toczyć się będzie przeważnie przy drzwiach zamkniętych. Przemówienie obrońcy, posła Jonicencu zmierzać będzie w kierunku tezy zasadniczej, iż książe Karol nie miał zamiaru powrotu do Rumunji, jako król, lecz jako regent, a więc Manoilescu nie dążył wcale do zdetronizowania obecnego króla i do zmiany obowiązującej konstytucji, lecz tylko do zastąpienia jednego z członków rady regencyjnej przez księcia Karola. Jonicencu ma zażądać osobistego przesłuchania księcia Karola. Zapewne wniosek ten zostanie przez sąd odrzucony.

## OBCHOD DZIESIĘCIOLECIA BOLSZEWIZMU W MOSKWIE

### STARCIE Z OPOZYCJĄ

Moskwa, 9 listopada. (A. W.). Uroczystości jubileuszowe zakłócone zostały szeregiem demonstracji ze strony zwolenników kierunku opozycyjnego. W śródmieściu Moskwy pojawiły się obok portretów Lenina, portrety Trockiego i Zinowjewa. W czasie manifestacyjnego pochodu opozycjoniści wznosili okrzyki ku czci wymienionych przywódców opozycji oraz hasła czystego marksizmu. Pochód opozycjonistów został rozpędzony. Szereg transparentów skonfiskowano. Na ulicy Twerskiej wywiązała się bardzo ostra walka, której kres położyło wkroczenie oddziału wojska konnego. Zajście to wywołane zostało próbą ze strony Trockiego i Kamieniewa wygłoszenia przemówień. W Leningradzie również doszło do awantur, gdy Zinowjew i Radek usiłowali przemówić do tłumu.

## W BOLIWJI JAK W STANACH ZJEDNOCZONYCH!

Nowy York, 9 listopada. (A. W.). W La Paz (Boliwja) wykonano wyrok śmierci na jednym z terorystów, którzy przed 10-ciu laty zamordowali ówczesnego prezydenta Boliwji. Na uwagę zasługuje fakt wykonania wyroku śmierci w 10 lat po dokonaniu zbrodni, oraz to, że zgodnie z ustawodawstwem boliwijskim, jeden tylko ze sprawców zbrodni ulec może karze śmierci, pozostali zaś są karani więzieniem. Wybór zbrodniarza, który ulega karze śmierci, dokonywany jest drogą losowania.

## KRONIKA EMIGRACYJNA

### EMIGRACJA DO FRANCJI

Zapotrzebowanie na robotników do Francji w miesiącu listopadzie wynosi: do kopalń rudy żelaznej 350 osób i do rolnictwa 267. Rekrutacja do kopalń rudy obejmuje 50 górników wykwalifikowanych (w tem 35 z rodzinami) oraz 300 niewykwalifikowanych.

Z pośród robotników rolnych ma być 15 szwajcarów, 12 wolarzy, 5 owcarzy, 15 parobków i 50 robotników sezonowych oraz 10 dojarek, 120 służących do gospodarstwa i 40 robotnic rolnych.

Górnicy wykwalifikowani mogą się zapisywać na wyjazd we wszystkich Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy, natomiast robotnicy niewykwalifikowani i rolni tylko w Urzędach w następujących miejscowościach:

| | robotnicy niewykw. | robotnicy rolni | kobiety |
|---|---|---|---|
| Włocławek | 20 | 15 | 15 |
| Płock | 15 | 15 | 15 |
| Kraków | 30 | 15 | 30 |
| Radomsko | 20 | 15 | 25 |
| Lwów | 20 | 15 | 30 |
| Przemyśl | 40 | 15 | 25 |
| Biała | 30 | 10 | 30 |
| Łódź | 25 | — | — |
| Sosnowiec | 30 | — | — |
| Ostrowiec | 30 | — | — |
| Śląsk | 40 | — | — |
| Razem | 300 | 110 | 170 |

### EMIGRACJA DO PERU

Rzeczpospolita Peruwiańska udzieliła dwu koncesji na kolonizację pewnych terenów osadnikami polskimi. Tereny te, jako przeznaczone dla osadnictwa polskiego, wymagają uprzedniego fachowego zbadania pod względem klimatyczno - zdrowotnym, aklimatyzacyjnym, możliwości pracy fizycznej, komunikacyjnym, gospodarczo - rolniczym i t. d. W tym celu Urząd Emigracyjny wyśle w roku bieżącym specjalną komisję, złożoną z rzeczoznawców, która zbada wspomniane tereny. Rząd Republiki Peru, pragnąc ułatwić pracę tej komisji na terenie Peru, przysłał dla projektowanej ekspedycji specjalne zaproszenia. Po ukończeniu badań tej komisji sprawa emigracji osadniczej w Peru będzie ostatecznie rozstrzygnięta.

Do tego czasu pozwolenia na wyjazd w charakterze emigranta będą dawane jedynie osobom, posiadającym wezwania od zamieszkałych w Peru krewnych lub pracodawców; wezwania te powinny być poświadczone przez konsulat polski w Limie.

Urząd Emigracyjny ostrzega, że wszelkie rozsiewanie niezgodnych z rzeczywistością i przedwczesnych wiadomości będzie jak wszelka agitacja emigracyjna, ścigane na drodze prawnej w myśl obowiązujcych w tej mierze przepisów.

### SPRAWOZDANIE ROBOTNICZEGO BIURA EMIGRACYJNEGO (Przejazd 13) za październik 1927 roku.

W Robotniczem Biurze Emigracyjnem zgłosiło się w miesiącu październiku r. b. 301 emigrantów. Z tego poraz pierwszy 134, po porady prawne 32. Interwenjowano osobiście w 51 wypadkach, listownie w 55 wypadkach. Nadeszło listów 142, z tego społecznych 32, wysłano 201 listów, z tego społecznych 67.

# WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

## Ostrów Mazowiecki

### AKCJA P. P. S.

W ostatnich czasach na terenie naszego powiatu rozwija się nader pomyślnie robota socjalistyczna. Robotnicy miejscy i wiejscy oraz chłopi małorolni z wielką przychylnością odnoszą się do P. P. S.

Przed kilku tygodniami odbył się w Ostrowiu wiec, na którym przemawiali tow. Dubois z Warszawy i tow. burmistrz Leśniewski.

W ubiegłą niedzielę odbyły się w powiecie dwa wiece. W Małkini do 600 z górą zebranych przemawiali tow. tow. Mieszkowski z Warszawy i Bański z Ostrowia. W Broku w obszernej i zapełnionej sali straży ogniowej referowali tow. tow. Okrój, Modzelewski i Świderek z Ostrowia. Wiece wzbudziły ogromne zainteresowanie i zakończyły się gromkiemi okrzykami na cześć PPS.

W niedzielę, 13 b. m., odbędą się w powiecie znowu dwa wiece w Czyżewie i Andrzejewie. Przemawiać będą tow. tow. Dubois z Warszawy, Bański, Leśniewski, Okrój i inni z Ostrowia.

## Poznań

### NIESŁYCHANE STOSUNKI W TRAMWAJACH POZNAŃSKICH.

Na skutek starań Związku Zaw. Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce i interwencji w Min. Pracy, w dn. 28 października r. b. została wyznaczona przez Inspektora Pracy w Poznaniu, konferencja z Dyrekcją tramwajów w sprawie niesłusznego wydalenia ze służby 6 prac. tramwajowych za należenie do związku klasowego. Okazało się jednak, że upór dyrektora tramwajów, p. Nestrypke, oraz prezesa rady nadzorczej P. K. E., p. Ratajskiego, posunął się tak daleko, że mimo przybycia do Dyrekcji Inspektora Pracy i przedstawicieli Związku: sekretarza generalnego z Warszawy, oraz sekretarza okręgowego, tow. Rybczyńskiego z Bydgoszczy, p. dyrektor nie raczył zgodzić się na konferencję, twierdząc, że Związku nie uznaje.

I nie pomogło nic tłumaczenie, że ustawa o prawie stowarzyszania się i koalicji obowiązuje w całem państwie, p. Nestrypke nie dał się przekonać i konferencja do skutku nie doszła.

W takim stanie rzeczy, wieczorem odbyło się walne zgromadzenie pracowników tramwajowych w Poznaniu, na którem mówili o postępowaniu Dyrekcji P. K. E. i o terorze ze strony kierownika ruchu, inż. Ziętkiewicza i kontrolerów, tow. tow.: Gonerko, Klimaszewski i Rybczyński. Na zebraniu jeden z chadeków, Szulc, rozpoczął od pochwał dyrektorów, na co zebrani zareagowali odebraniem mu głosu.

Zebrani tramwajarze uchwalili rezolucję, stwierdzającą, że jedyną gwarancją zaprzestania represji i szykan, stosowanych przez Dyrekcję P. K. E. do klasowej organizacji jest silna organizacja zawodowa, która mogłaby odeprzeć ataki Dyrekcji — zorganizowaną akcją strajkową wszystkich pracowników tramwajowych, jeśli w dalszym ciągu interwencja władz rządowych okaże się bezcelowa.

Jak daleko jest posunięta metoda szykan i teroru, stosowanego przez Dyrekcję P.K.E. świadczy następujący fakt: wieczorem tego dnia, kiedy zostało wyznaczone zebranie tramwajarzy, naprzeciwko lokalu, w którym było zebranie, stanęli: kierownik ruchu, inż. Ziętkiewicz, oraz dwaj kontrolerzy: Żurek i Grenda, by swoją obecnością steroryzować mniej odważnych pracowników i zmusić ich swoim widokiem do cofnięcia się z pod lokalu zebrania. Tego rodzaju metody są niedopuszczalne, a zwłaszcza wtedy, kiedy dyrektor Nestrypke za każdy przejaw pracy organizacyjnej pracownika tramwajowego stosuje surowe represje. To też Zarząd Główny skierował powtórnie w dniu 3 b. m. do Gł. Inspektora Pracy memorjał z żądaniem, by tego rodzaju metody represyjne w stosunku do pracowników zostały zaniechane.

## Podhajce.

### NAPAD NA URZĄD POCZTOWY.

Z Podhajec donoszą, iż przed dwoma dniami w godzinach wieczornych dwuch uzbrojonych bandytów napadło na urząd pocztowy w miejscowości Wosowowczyk i, po sterroryzowaniu poczmistrza, zabrało z biurka około 2,000 zł. Bandyci zdołali niepostrzeżenie ujść w niewiadomym kierunku. Śledztwo w toku.

## Łomża

### WYBÓR PREZYDJUM MIASTA.

W dn. 7 b. m. odbyło się poraz 3 posiedzenie rady miejskiej m. Łomży, na którem dokonano wyboru: na prezydenta miasta ponownie p. Świderskiego, na wiceprezydenta tow. Bolesława Zawadzkiego, na prezesa rady miejskiej p. Mikułowskiego.

## Lwów

### UCIECZKA POSŁA PASZCZUKA.

W związku z tajemniczem zniknięciem posła Paszczuka, podaje „Gazeta Poranna" sensacyjną pogłoskę, iż Paszczuk zbiegł zagranicę, przywłaszczając sobie 25.000 dolarów, stanowiących własność MOPR'u, którego agendy w Polsce spoczywały w jego rękach. „Gazeta Poranna" dowiaduje się, że wszystkie organizacje komunistyczne otrzymały nakaz, w razie ujęcia Paszczuka, oddania go pod sąd partyjny.

## Łuck

### O ZAMORDOWANIE POSTERUNKOWEGO POLICJI.

Sąd doraźny skazał 19-letniego Wasila Pugacza, oskarżonego o zamordowanie posterunkowego policji, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Prezydent Rzplitej skazanego ułaskawił, zastępując karę śmierci dożywotniem więzieniem.

## Gostynin

### DZIWNA NOMINACJA.

W dniu 7 sierpnia „Robotnik" pisał o nadużyciach sekretarza sejmiku p. Pyszkowskiego, który m. in. pobierał podstępnie dodatek do pensji za syna, który przed paru laty umarł. Pyszkowski został usunięty, ale oto jak wieść niesie został mianowany inspektorem samorządu gminnego na powiat warszawski.

**III ZJAZD STOWARZYSZENIA BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH odbędzie się dnia 13 i 14 b. m., a nie tak jak było projektowane 12 i 13 b.m.**

**Zjazd odbędzie się w sali Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych, o godz. 10 rano, ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.**

# WARSZAWA ROBOTNICZA

**Egzekutywa WARSZAWSKIEGO OKRĘGOWEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO P. P. S. zawiadamia członków ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ, że mogą uczestniczyć w ogólno - państwowych uroczystościach obchodu rocznicy niepodległości i wzywa organizacje dzielnicowe, by — w miarę możności — urządzały obchody własne.**

### UCHWAŁA POCZTOWCÓW.

Wczoraj odbyło się zebranie organizacji pocztowców P. P. S.; referat o pracach Rady Naczelnej złożył tow. Jaworowski. Zebrani powzięli jednomyślnie rezolucję następującą:

„Zebrani członkowie Pocztowej Organizacji P. P. S., wysłuchawszy referatu tow. Jaworowskiego z Rady Naczelnej, przyjęli je do wiadomości, wyrażając podziękowanie referentowi. Zebrani w całej pełni solidaryzują się z uchwałami Rady Naczelnej".

### SYTUACJA W P. K. O.

Jak się dowiadujemy, pracownicy P. K. O. znajdują się w przededniu decydującej walki o poprawę bytu. Istotnem tłem zatargu są postulaty ekonomiczne. Sytuacja materjalna pracowników PKO. uległa pogorszeniu z dniem 1 kwietnia 1926 r., od tego bowiem czasu obowiązuje nowa pragmatyka służbowa, w myśl której pobory pracownicze uległy obniżeniu o 30%. Pracownicy zgodzili się na tę obniżkę, ze względu na to, że dyrekcja motywowała ją złym stanem finansowym instytucji. W dodatku pracownicy P. K. O. nie korzystają z szeregu świadczeń, z których korzystają urzędnicy i pracownicy innych instytucji bankowych. Wobec ogólnego wzrostu drożyzny, ich położenie materjalne uległo znacznemu pogorszeniu, czego dowodem jest wzrost chorób wśród pracowników, z których 40% jest zagrożonych gruźlicą.

Pracownicy P. K. O. od dłuższego czasu czynili starania w dyrekcji o podwyżkę płac, wskazując, że położenie finansowe instytucji uległo znacznej poprawie, bilanse bowiem wykazują 4.000.000 zł. zysku, obrót zaś wzrósł o 45%, przyczem wzmożona praca spada na barki tego samego personelu. Starania te, pomimo zaapelowania do wyższych władz państwowych, nie odniosły skutku, co z kolei zmusiło pracowników do publicznego zamanifestowania swoich żądań na ogólnem zebraniu.

W chwili obecnej w sferach pracowniczych P. K. O. panują silne nastroje strajkowe, podniecone nietaktownemi wystąpieniami przedstawicieli dyrekcji na zgromadzeniu pracowników P. K. O.

### TRZYNASTA PENSJA DLA PRACOWNIKÓW TEATRALNYCH.

Jak donosi Kor. Warsz., na wniosek prezydjum uchwalono na posiedzeniu Magistratu przyznanie pracownikom teatralnym 13 pensji, według wzorów z roku ub.

### POWSTANIE KLASOWEGO ZWIĄZKU TELEFONISTEK W WARSZAWIE.

W poniedziałek, dn. 7 i wtorek, dn. 8 listopada r. b. przy ul. Wareckiej 7, odbyły się organizacyjne zebrania telefonistek w celu wyborów Zarządu Oddziału. Na zebranie przybyło około 200 osób, które po wysłuchaniu przemówień przedstawicieli Zarządu Głównego: tow. tow. Gonerko, Prejsa, Neubauera i Trojanowskiego, oraz tow. posłanki Prausowej — uchwaliły jednogłośnie przystąpić gremjalnie do klasowego Związku Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce i powołać do życia autonomiczny Oddział tego Związku. Do Zarządu zostały wybrane energiczne i oddane sprawie organizacji klasowej telefonistki z Colakówną, Sidorowiczową, Kowalską Hanną i Drelichowską na czele.

Jest rzeczą zapewnioną, że ogromna większość telefonistek przystąpi do klasowego Związku, opuszczając dotychczasowe szeregi Związku enpeerowskiego.

## WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

### POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY.

**W czwartek, dn. 10 b. m.**

**Dzielnica N. Bródno.** O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków.

**Odwołanie.** W piątek, dn. 11 b.m., wszystkie zebrania ogólne i posiedzenia komitetów dzielnicowych są odwołane z powodu przypadającego święta.

# ŻYCIE PARTJI

**O. K. R. Warszawa Podmiejska.** Wydział Samorządowy niniejszem zawiadamia, iż w niedzielę, dn. 13 b. m., odbędzie się dalszy ciąg zjazdu radnych miejskich Okręgu Podmiejskiego (ul. Czerwonego Krzyża 20, Dom Z. Z. K.). Początek o godz. 10 rano.

***

Dyżury Sekretarjatu O.K.R. Warszawa Podmiejska odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 6 do 8 wiecz., w lokalu przy ul. Długiej 19, tel. 162-19. Egzekutywy OKR. odbywają się normalnie we wtorki o godz. 7 wiecz., w tymże lokalu.

# MŁODZIEŻ.

### Z. N. M. S.

Tow. Feliks Gross z Krakowa wygłosi w czwartek, 10 b. m., o godz. 8 wiecz. odczyt na temat: **„Walka ras a idea pacyfizmu"**. Odczyt organizuje Ak. Koło Przyjaciół Ligi Narodów. Odczyt odbędzie się w lokalu Tow. Ekonomistów, Jasna 19, II p.

# Ruch kult.-oświatowy.

**Walne Zebranie Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci,** Zarząd Główny w Warszawie odbędzie się dn. 20 listopada r. b. o godz. 10 rano w sali konferencyjnej Z. Z. K. ul. Czerwonego Krzyża 20, z porządkiem dziennym następującym: 1) Odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zebrania, 2) Sprawozdania: a) Zarządu Głównego, b) oddziałów, c) Rady Pedagogicznej, d) Komisji Rewizyjnej, 3) Uchwalenie budżetu na 1927 r. 4) Wymiana dzieci na kolonje letnie w kraju i zagranicą, 5) Ujednostajnienie działalności organizacyjnej w zakresie wychowania dziecka, 6) Prasa i wydawnictwa, 7) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 8) Wolne wnioski.

### ODCZYTY ODDZ. WARSZ. T. U. R.

Odbędą się następujące odczyty:

10-go w Związku Kolejarzy W-wa Wschodnia, Brzeska 2, godz. 7 wiecz.: O człowieku pierwotnym (przezrocza), tow. dr. Hertz.

11-ego Koło Młodzieży im. Praussa (Solec 68) godz. 7 wiecz. **„Urządzenia zdrowotne w miastach"** (przezrocza) — dr. Budzińska - Tylicka. Wstęp na odczyty wolny dla wszystkich.

# ZE SPORTU

### POSIEDZENIE ZARZ. W. R. S. K. O.

**Jutro o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O., Warecka 7, posiedzenie Zarządu W. R. S. K. O. Na posiedzeniu winni być obecni tow. tow. Kruk, Mazurkiewicz, Wilczyński, Janiak, Szlicht, Przychodzki, Tytelman, Wezdecki, Kwiatkowski oraz przedstawiciel Lilpopianki.**

### NASI KAWALERZYŚCI W AMERYCE.

Nowy Jork, 9 listopada. W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów konnych odbył się konkurs myśliwski, w którym por. Starnawski uzyskał zaszczytne drugie miejsce, zaś pułk. Rómmel — czwarte.

### ZAKOŃCZENIE ZAPAŚNICZYCH MISTRZOSTW EUROPY.

**Polacy bez miejsca.**

Budapeszt, 9 listopada. W ostatnim dniu ciężkoatletycznych mistrzostw zapaśniczych (amatorskich) Europy Cieniewski (Polska) został pokonany przez Czechosłowaka Urbana, zaś Błaszczyca uległ Węgrowi Kurteszowi. Wobec tego wszyscy nasi przedstawiciele zostali od walk finałowych wyeliminowani.

### JUTRZEJSZY MECZ W.S.H — POLITECHNIKA.

Jutro o godz. 14 w Agrykoli rozegrany zostanie doroczny mecz piłkarski o puhar przechodni „IV Tygodnia Akademika" pomiędzy drużynami Wyższej Szkoły Handlowej i Politechniki. Puhar ten jest w posiadaniu drużyny W. S. H. i w razie jutrzejszego zwycięstwa przejdzie na własność tej uczelni, jednak w roku bieżącym szanse przemawiają za drużyną Politechniki. Składy drużyn będą następujące: Politechnika: Olewski, Miączyński, Kaczanowski, Skolimowski, Goldman, Bibrych, Rostkowski, Tupalski, Ałaszewski, Emchowicz, Materski. Wyższa Szkoła Handlowa: Domański, Walczak, Focht, Herlich, Lisowski, Loth IV, Kulisiewicz, Sipowicz, Migdał, Lityński, Hahn.

### I BAON ADMINISTRACYJNY — ASCOLA 3:1 (1:1).

Na boisku 36 p. p. rozegrany był mecz piłkarski pomiędzy drużyną I baonu administracyjnego i Ascolą, zakończony zwycięstwem wojskowych w stosunku 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Szaller (2) i Cebulak, a dla Ascoli — Hirsz. Sędzia kpt. Poliniaszek.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci" przyjmuje w czwartki i soboty od 7 — 8 (w redakcji „Robotnika", Warecka 7). Rękopisów redakcja nie zwraca.



# Z sądów.

### „Robotnik" skazany na 300 zł. grzywny.

Wczoraj w sądzie pokoju X Okr. rozpatrywano sprawę b. redaktora odpow. „Robotnika" tow. Borskiego osk. z art. 263 k. k.

„Robotnika" pociągnięto do odpowiedzialności za zamieszczenie 2 artykułów w numerze z 13 czerwca 1926 r. Jeden z nich nosił tytuł „Tragedja robotników ostrowieckich" i był pióra posła Pączka, drugi był p. t. „Niesłychane bezprawie na kresach, krwawe napady policji na wsie w pow. Baranowickim".

W sprawie pierwszego artykułu powołano na świadków posła tow. Praussową i radcę min. pracy p. Tadeusza Ulanowskiego.

Przedstawiciel Komisarjatu Rządu w przemówieniu swem domagał się kary 3 miesięcy więzienia.

Obrońca adw. tow. Benkiel domagał się uniewinnienia red. Borskiego za artykuł w sprawie zajść w Ostrowcu, oraz o łagodny wymiar kary w sprawie artykułu drugiego, którego prawdziwość nie mogła być dowiedziona z powodu braku świadków.

**Sąd skazał red. tow. Borskiego na łączną karę 300 zł. i zatwierdził konfiskatę numeru „Robotnika" zawierającego powyższe artykuły.**

Obie strony od wyroku tego apelują.

### PASTA przegrała!

Wczoraj w wydziale odwoławczym Sądu Okr. sędzia Stankiewicz ogłosił wyrok w sprawie Pasty o obciążanie abonentów opłatami stemplowemi.

Sprawa rozpoczęła się od powództwa **Grzegorza Działtowskiego** przeciwko zarządowi Pasty, rozpatrywanemu przez sąd pokoju VI okr.. Sąd uznał był pobieranie opłat stemplowych za bezprawne. Pasta wniosła skargę apelacyjną, wydział zaś odwoławczy wyrok sądu pokoju zatwierdził, oddalając skargę Pasty i uznając pobieranie opłat stemplowych od abonentów za bezprawne.

Sąd postanowił, iż należność bezprawnie pobrana winna uledz zwrotowi, gdyż powództwo abonentów uznać należy za udowodnione.

**Wyrok sądu pokoju w całej rozciągłości został zatwierdzony.**

### ZA PRZYNALEŻNOŚĆ DO PARTJI KOMUNISTYCZNEJ.

Mendel Boczykow, członek K. C. Partji Komunistycznej Zachodniej Białorusi, aresztowany został na dworcu w Białymstoku w chwili, gdy wyjeżdżał do Brześcia. Jechał za fałszywymi dokumentami. Jak ustalono na przewodzie sądowym, był on członkiem partji komunistycznej.

Sąd Okręgowy skazał go za przynależność do partji komunistycznej na 4 lata więzienia. Sąd Apelacyjny, który rozpatrywał sprawę wskutek apelacji prokuratorskiej **zwiększył karę do lat 6.**

Jednocześnie Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę Ireny Pałczyńskiej, członka C. K. Komunistycznej Partji, zaaresztowanej na dworcu z 13 klg. bibuły komunistycznej. Sąd Apelacyjny zwiększył karę lat 4, wymierzoną przez Sąd Okręgowy, **na lat 7.**

### SPRAWA POLIS TOW. UBEZPIECZEŃ „ROSJA".

Wczoraj w Sądzie Okręg. odbyło się zebranie posiadaczy polis Tow. Ubezpieczeń „Rosja", mające na celu wybór mężów zaufania i mianowania przez sąd kuratora ubezpieczonych. Kurator będzie współdziałał przy ustalaniu współczynnika, według którego będą przerachowane na złote polisy rublowe Tow. „Rosja". Na zebranie przybyło z górą tysiąc osób Decyzję w tej sprawie sąd postanowił ogłosić 16 b. m.

### GWIAZDA EKRANU NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

W Sądzie Pokoju 28 okręgu na Woli odbyła się wczoraj sprawa znanej gwiazdy polskiego ekranu, **Jadwigi Smosarskiej,** oskarżonej z art. 138 o przekroczenie przepisów jazdy i z art. 530 o obrazę policji w osobie przod. Jałoszyńskiego. P. Smosarska przodownikowi temu oświadczyła, że „zapamięta sobie jego numer i twarz, jako policjanta niegrzecznego dla dam".

Sąd p. Smosarską uniewinnił, uznając, iż w powiedzeniu jej nie było nic obraźliwego. Zatrzymanie p. Smosarskiej i legitymowanie jej przez przodownika Jałoszyńskiego było o tyle niewłaściwe, iż acz nie posiadała ona prawa jazdy, jechała z patentowanym instruktorem szkoły kierowców samochodowych, któremu przysługuje prawo jazdy po mieście z uczniami.

I. K.

# KRONIKA

### STAN POGODY.

W Polsce w dniu wczorajszym było pochmurno z drobnymi deszczami, zwłaszcza w środku i na zachodzie kraju.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 6,9°, najniższa 5,4°. W Zakopanem wczoraj rano było chmurno, temp. 11°, w Krynicy 12°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: w całym kraju pochmurno, mglisto, oraz opady. Dość ciepło. Słabe wiatry zachodnie lub południowo-zachodnie.

**Ustawa o włóczęgostwie i żebractwie.** Weszła w życie ustawa o włóczęgostwie i żebractwie. W myśl ustawy, która przewiduje budowę domów pracy i schronisk, Magistrat przystąpił do opracowania wniosków o kredyty na ten cel, które mają być złożone Radzie Miejskiej do aprobaty. W Warszawie zostanie wybudowany jeden dom pracy wolnej i jeden zakład pracy przymusowej oraz schronisko dla włóczęgów i żebraków. Schronisko to ma się mieścić przy ul. Leszno Nr. 96. Do zrealizowania budowy wspomnianych gmachów potrzebne są kredyty w wysokości 1 miljona złotych.

**Tydzień Akademika.** Dziś powtórzony będzie pochód masek i kukieł wraz z lampionami, pochodniami i orkiestrą. Pochód wyruszy z „Łobzowianki" i pójdzie ulicami: Al. Ujazdowskie, Plac Trzech Krzyży, Nowy Świat, Al. Jerozolimskie, Marszałkowska, Królewska, Plac Grzybowski, Bagno, Świętokrzyska, Marszałkowska, Nowowiejska, Al. Ujazdowskie, „Łobzowianka", gdzie nastąpi rozwiązanie. Pochód odbędzie się od godz. 5 — 8 wieczór.

**Uroczystości w policji.** Dziś o godz. 10,30 rano, w katedrze św. Jana w Warszawie, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy funkcjonarjuszów policji, poległych w związku ze służbą od początku istnienia polskiej służby bezpieczeństwa. Nabożeństwo odprawione zostanie za 425 poległych funkcjonarjuszów policji, co w stosunku do liczebności całej policji (30,000) stanowi zgórą 1,4%.

Po nabożeństwie delegaci ze wszystkich województw oraz oddziały reprezentacyjne udadzą się z orkiestrą na czele do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie Komendant Główny P. P., pułk. Jagrym-Maleszewski, złoży wieniec. Następnie przed pomnikiem ks. Poniatowskiego odbędzie się Apel Honorowy.

**Spis urodzonych w r. 1907.** Dziś, w kolejnym dniu spisu urodzonych w r. 1907, w lokalu sekcji wojskowej Magistratu przy ul. Daniłowiczowskiej Nr. 1, wejście II, w godz. od 9 do 15, winni stawić się wszyscy zainteresowani, zamieszkali w 4 komisarjacie, nazwiska których rozpoczynają się od A do K włącznie.

**Odczyt.** Dziś o godz 8 wiecz., w lokalu Zw. Zaw. Prac. Samorządowych m. Warszawy, ul. Krak. Przedm. Nr. 1, prof. W. Trojanowski wygłosi odczyt p. t. „Malarstwo hiszpańskie". Wejście dla członków i ich rodzin — bezpłatne. W sobotę, dn. 12 b. m., o godz. 8 odbędzie się „Wieczór taneczny".

# Z KONSERWATORJUM

### „Kinematograf a gra fortepianowa".

Pod tym tytułem p. L. Nunberg wygłosiła zajmujący odczyt ilustrowany licznemi pokazami filmowemi.

Na co przydać się może kinematograf w metodyce gry na fortepianie? Zdawałoby się, że kino, podobnie jak „głuche klawiatury" stosowane czasem dla rozgrzania palców jest muzycznie martwe i nie ma nic do powiedzenia w świecie wrażeń słuchowych. A jednak prelegentka, która szczerze wierzy w skuteczność swego oryginalnego pomysłu, przekonała nas na wtorkowym odczycie, że pokazy filmowe gry Rubinsteina, Landowskiej, Casadesus'a i w. innych są niewątpliwie kształcące, choć jednocześnie bynajmniej nie wyczerpują niełatwego wcale zagadnienia jak należy się uczyć Szopena, Bacha albo Schumanna.

Rubinstein — na filmie — uczył się bardzo wolno etiudy c-moll op. 25 Szopena i zupełnie nierytmicznie, co już pedagogicznie jest niewskazane, albowiem zaleca się uczniom grę powolną ściśle w rytmie i zgodnie ze wskazówkami dynamicznemi. Szkoda też, że brakowało przykładów filmowych wadliwej gry, co byłoby rzeczywiście bardzo pouczające. Uczeń widząc i naśladując ruchy „mistrzów" nie osiąga tym samym — rzecz jasna — ich doskonałości, na którą składa się wiele innych warunków prócz prawidłowych ruchów, ale może pozbyć się niektórych zbytecznych poruszeń dłoni, łokcia, ramienia, co tak często bywa dużą przeszkodą w kształceniu początkujących pianistów.

H. D.



# WYPADKI

## PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

### POŻAR W SZPITALU.

Wczoraj około godz. 8 rano w szpitalu miejskim przy ul. Złotej Nr. 74 wynikł pożar na poddaszu IV piętra. Na ratunek przybyły II i IV oddziały straży ogniowej. Dzięki akcji ratunkowej, pożar w przeciągu kilkunastu minut zlokalizowano. Dogaszanie zgliszcz i wyrąbywanie wiązania dachu trwało około godziny. Stwierdzono, że pożar wybuchł z powodu wadliwego przeprowadzenia rury w przewód wentylacyjny w ścianie szczytowej szpitala. Wskutek pożaru spaliła się część wiązania dachu. Woda zalała mieszkania służby, spiżarnię i t.p. ubikacje.

### TAJEMNICZE ZABÓJSTWO.

Nocy ubiegłej o godz. 1-ej st. posterunkowy Sikorski, w polu przy ul. Trockiej znalazł mężczyznę, dającego słabe oznaki życia. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, wskutek postrzału w głowę. Ze znalezionych przy zabitym dokumentów, okazało się, iż jest to Jerzy Kowalewski, robotnik. Sprawca zabójstwa nieustalony.

### POŻAR NA FORCIE LEGJONÓW.

Wczoraj około godz. 8 rano zaalarmowano straż ogniową o pożarze wynikłym na terenie Fortu Legjonów przy ul. Sobieskiego, gdzie mieszczą się warsztaty amunicji specjalnej. Na ratunek wyruszyły I i III oddziały straży ogniowej. Jak się okazało, w jednym z budynków, gdzie fabrykowane są granaty dymne wynikł pożar wskutek zatarcia się korków, przyczem zaczęły palić się granaty dymne. Pierwsza na ratunek rzuciła się wojskowa straż ogniowa. Następnie przystąpił do akcji III oddział straży. Pożar w przeciągu kilku minut ugaszono. Jedna z robotnic oparzyła sobie rękę.

### PRZYGODA AMATORA BEZPŁATNEJ KAWY, CZYLI DO TRZECH RAZY SZTUKA

Do cukierni „Weneckiej" przy ul. Marszałkowskiej Nr. 104 w ostatnich czasach przychodził dwukrotnie Mieczysław Brzostowski, który wypijał kawę, spożywał ciastka, lecz rachunków nie regulował. Wczoraj amator bezpłatnego jadła poraz trzeci zgłosił się do tej cukierni. Tym razem Brzostowski był pijany. Po wypiciu szklanki kawy B. zasnął przy stoliku. Gdy nadeszła pora zamykania cukierni kelner obudził „gościa". Oburzony wskutek przerwania smacznego snu, „gość" w odpowiedzi na żądanie uregulowania rachunku uderzył kelnera pięścią w czoło. Oburzony takim postępkiem kelner, przy pomocy kolegi, wypchnęli Brzost. przez tylne drzwi na podwórze. „Gość" zachwiał się na nogach i wskutek upadku na kamienie zranił się w głowę. W sprawie tej policja 10 komisarjatu sporządziła protokuł.

# ECHA ZABÓJSTWA STRZELCA

## W LASACH W SPALE

### Ujęcie zbrodniarza.

W związku z zabójstwem dokonanem w dniu 26 ub. m. na osobie Edwarda Kerste, strzelca terenów reprezentacyjnych, zamieszkałego pod Spałą, w gajówce Karolinów, w dniu wczorajszym zabójców ujęto na terenie pow. Kieleckiego, są to: Stefan Wojtaszek i Feliks Pawłowski. Przy aresztowanych znaleziono „Browning hiszpański" z pięcioma nabojami. Z rewolweru tego został zabity Kerste. Zabójcy przyznali się do winy, oświadczając, że dokonali oni zemsty osobistej na tle spraw majątkowych, jakie łączyły ich z Kerstem.

# Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 9 listopada

**Waluty i dewizy.**

Dolar Stan Zjedn. 8.88 Belgja 124.22 Holandja 359.66. Londyn 43,41½. Paryż 35.00 Praga 26.41½. Szwajcarja 171.82. Włochy 48.72½ Wiedeń 125.85. Nowy Jork 8.90.

**Papiery procentowe.**

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93.00. 10% Poż. kolej. 102,75.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 63,50 8% L. Z. Warszawy 57.00—57.45 77.00 5% P.L.Z. Warszawy 5725 — 65.00 — 59.00 — 4½% L. Z. Warsz. 64.25—65.00 6% Poż. dol. 84.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 26 00 62.10 L. Z. ziem. 56.00—56.00 — 57.00.

**Akcje.**

Bank Polski 158,00—157,75. — Bank Dyskontowy 131,00. Bank Tow. Spółdz. —.—. Bank Zachodni 29,00. Bank Ziedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp. Zarobk. 95.50. Kijewski 80.00. Siła 105.00 Chodorów 181,00 Czersk 1,14 Gosławice 80.50 Cukier 5.80—5.85 Łazy 0,46. Wysoka 139,50. Nobel 47,50. Węgiel 119.75. 119,00. Firlej 59.00 Cegielski 55.00 51.00,— Lilpop 42,00—42.00 Modrzejów 10.30. Norblin 215.00. Ostrowiec 98.00 99.50. Rudzki 59.50. 29 50 Starachowice 77,50 — 77,00— Zieleniewski 22.50. Zawiercie 40,00 Żyrardów 19,25. 19,75—19.75 Borkowski 4,00—4.00. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.55—3,50. Parowóz 50,00 — 54.00. Puls 9.25 —9 .50. Spiess 103.00 100.00. Michałów 0'65 Ortwein 13.00. Spirytus 32,50—33.00. Haberbusch 160,00 Żegluga 0,54—0.54

**Notowania pozagiełdowe**

z dnia 9 b. m. godz. 10 w.

Dolar amer. 8,88¾.

Akcje — tendencja słaba. Bank Polski 157,50. Cukier 5,70. Węgiel 118,50. Modrzejów 10,15. Lilpop 41,50. Ostrowiec 99,00. Rudzki 60,00. Starachowice 76,25 (5,08). Żyrardów 19,00.

Rubli 100 złotem 473,50. 100 złotych w złocie 172,00. Listy Zastawne złotowe słabsze. Obroty nieduże.



„Czerwoni Harcerze" w Dobrzyniu

Siedzą od lewej ku prawej: tow. Karczewski, komendant Gromady Harcerskiej, tow. Kawalec, czł. Pow. Kom. w Rypinie, tow. poseł Niedziałkowski i tow. Prasałek, Przew. Pow. Kom. w Rypinie i organizator harcerstwa w okolicy.

# „PRZEZNACZENIE"

## NOWY FILM POLSKI

Jak się dowiadujemy, film polski „Przeznaczenie", reżyserji J. Starą, jest na ukończeniu.

Film ten wyobraża tragedję dzieci pozbawionych troskliwej pieczy macierzyńskiej i skazanych na tułanie się wśród obcych.

„Przeznaczenie" rozwiązuje niezmiernie ważny problemat społeczny opieki nad dzieckiem.

W filmie bierze udział kwiat naszego aktorstwa: Panie: **Gromnicka, Mila Kamińska, Nana Olida, Ambrozewiczówna**, pp. **Marjusz Maszyński, Hanusz, Krzewiński, Fred Sym** i inni, oraz dwoje cudownych dzieci, pięcioletnia **Bianka Dodo** i sześcioletnia **Musia Dajchesówna.**

Należy dodać, że akcja filmu **„Przeznaczenie"** rozgrywa się częściowo wśród cudownych krajobrazów polskich oraz nad polskiem morzem.

Sensację wśród szerokich rzesz miłośników teatru i kina wzbudziła wiadomość, że świetny artysta Marjusz **Maszyński**, który zdobył sobie sławę swemi rolami komedjowemi w **„Przeznaczeniu"**, wystąpi po raz pierwszy w roli dramatycznej.

W filmie tym, **Maszyński** tworzy kreację porzuconego przez żonę człowieka, który pod wpływem samotności dziwaczeje i za życia jeszcze buduje sobie grób.

W chwili gdy **Maszyński** spotyka przed nagrobkiem, który sam sobie za życia postawił, swoją ubóstwianą żonę, i gdy po wielu latach rozłąki małżonkowie padają sobie w objęcia, — z oczu artysty wytryskają prawdziwe łzy. Łzy te prawdziwe, a nie sztuczne, glicerynowe — to najwyższy tryumf jaki może osiągnąć prawdziwie głęboko przeżywający swą grę aktor.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo

# Z teatrów świetlnych

**Palace:** „Pokusa".
**Pan:** „Martwy węzeł".
**Splendid:** „Zdobywca serc".
**Apollo:** „Zew morza".
**Światowid:** „Zdobywca serc".
**Wodewil:** „Władczyni Atlantydy".
**Stylowy:** „Noc miłości".
**Colosseum:** „Romans kapłanki Wschodu". (W małej sali: „Deszcz róż").
**Corso:** „W spelunkach Rio de Janeiro".
**Casino:** „Siódme niebo".
**Filharmonja:** „Siódme niebo".
**Capitol:** „W spelunkach Rio de Janeiro".
**Miejski:** „Trzej uczciwi hultaje".

# TEATR I MUZYKA

## Dziś w teatrach miejskich

**Wielki**
o 8-ej „Hrabina"
**Narodowy**
o 8-ej w. „Pan Damazy"
**Letni**
o 8-ej w. „Radość kochania"

**Teatr Wielki.** Dziś „Hrabina". Jutro o godz. 7.30 „Straszny Dwór". W sobotę premjera włoskiej opery 4-aktowej „Uczta szyderców" Umberta Giordano.

**Teatr Narodowy.** Dziś i jutro „Pan Damazy".

W niedzielę o godz. 3-ej popoł. po cenach zniżonych komedja S. Miłaszewskiego „Farys".

**Teatr Letni.** Dziś, jutro i w sobotę ostatnie przedstawienie „Radości kochania".

W niedzielę premjera lekkiej komedji Hennequina i Vebera p. t. „Nie wywiódł jej w pole".

**Teatr Polski.** Dziś „Wojna wojnie".

W niedzielę, o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Mandaryn Wu".

**Teatr Mały.** Dziś „Koń trojański".

W niedzielę o godz. 4-ej „Fura słomy".

**Praski.** Dziś „Karpaccy górale".

**Operetka w Teatrze Nowości.** Ostatnie dni „Paganini" z Lucyną Messal, Sokołowską, Saleckim - Sempolińskim na czele. Początek o godz. 7 m. 45.

W piątek 11 b. m. przedstawienie jubileuszowe z okazji 25 krotnego powtórzenia operetki „Paganini". Wystąpi gościnnie tenor opery lwowskiej p. Marjan Wawrzkowicz.

W niedzielę 13 b. m. o godz. 4-ej pp. po cenach zniżonych od 1 do 7 zł. „Hrabina Maryca".

**Rewja w Teatrze Nowości.** O godz. 10 rewja p. t. „Jak i gdzie" z udziałem Pogorzelskiej.

**Perskie Oko** w gmachu Komedji, Jasna 3. W sobotę odbędzie się inauguracja sezonu.

**„Qui Pro Quo".** Uznanie zdobyła sobie rewja „Pstryk".

**„Karuzela".** Rewja „Może tak?".

**„Czerwony As".** Codziennie „Jak kochają Warszawianki".

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7,20 i 9,20.

**Eldorado.** Codziennie rewja „Sprytna Kazia".

**Opera na Woli.** W sobotę wiecz. odbędzie się z ramienia dyrekcji Opery pierwsze popularne przedstawienie operowe na Woli w sali Szkoły Tramwajowej. Grana będzie Moniuszkowska „Halka".

**Z Filharmonji.** Program jutrzejszego koncertu symfonicznego pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga zapowiada koncert fortepianowy B-dur Brahmsa w wykonaniu pianisty Edwina Fischera „Epizod na maskaradzie" Karłowicza (dokończył i zinstrumentował G. Fitelberg), wstęp do op. „Marja" Statkowskiego i tegoż kompozytora dwie arje z „Marji" w interpretacji p. Zboińskiej-Ruszkowskiej. Część koncertu piątkowego, oraz cały poranek niedzielny poświęcony będzie Romanowi Statkowskiemu w celu uczczenia drugiej rocznicy jego zgonu. O twórczości zmarłego, w piątek i na poranku w niedzielę, mówić będzie prof. St. Niewiadomski.

**Cyrk.** Dziś wielki sensacyjny program otwarcia z udziałem wybitnych artystów, nową tresurą koni i zwierząt egzotycznych. Na dzienne przedstawienie dzieci i młodzież płacą połowę.

# REKORD ZRĘCZNOSCI NA SAMOLOCIE





Zdobyty został przez Francuza Doretta

# Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

### CZWARTEK.

12,00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P.A.T., oraz nadprogram. 12,05 — 12,30. Odczyt p. t. „Warszawa w czasach Chopina" — wygł. prof. A. Janowski. 12,30 — 14,00. Transmisja z Filharmonji warsz. koncertu organizowanego dla młodzieży szkolnej. 15,00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, P.A.T., oraz nadprogram. 15,20 — 16,25. Przerwa. 16,25 — 16,40. Komunikat harcerski. 16,40 — 17,05. Odczyt p. t. „Piękno i sport" — wygł. p. T. Maltze. 17,05 — 17,20. Komunikaty P.A.T. 17,20 — 17,45. „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki. 17,45 — 19,00. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Kaz. Adamusa. 19,00 — 19,15. Komunikat rolniczy. 19,15 — 19,35. Rozmaitości — wygł. p. L. Lawiński. 19,35 — 20,00. Lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. Memmi Gardiner. 20,00 — 20,30. Przerwa. 20,30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra P.R., Lidja Kmitowa (skrzypce), J. Ozimiński (skrzypce), Marceli Sowilski (śpiew) i prof. L. Urstein (fortepian). 22,00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, P.A.T., sportowy, oraz nadprogram.

### PIĄTEK.

12.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, P. A. T., oraz nadprogram. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, P. A. T., oraz nadprogram. 15.20—16.20 Przerwa. 16.00—16.25 Odczyty p. t. „Szkolnictwo Polskie w Niemczech" — wygł. dr. Stfean Lenartowicz. 16.25—16.40 Nadprogram, komunikaty. 16.40 — 17,00. Odczyt p. t. „Łowiectwo w Polsce wyzwolonej" (cykl p. t. „Łowiectwo w Polsce") — wygł. Juljan Ejsmond. 17.00 — 19.000 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej Akademji z okazji IX-ej rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego i powrotu z niewoli Marszałka Józefa Piłsudskiego. Udział biorą: Orkiestra 36 pp., Chór „Harfa" pod dyr. Wacława Lachmana, Andrzej Strug (przemówienie), Adelina Czapska (śpiew), Al. Michałowski (śpiew), Marja Balcerkiewiczówna, Aleksander Zelwerowicz, Karol Adwentowicz, Hanna Ordonówna i inni 19.15 — 19.30 Rozmaitości — wygł. p. Ludwik Lawiński. 19.30 — 19.55 Transmisja z Poznania. Odczyt p. t. „Pierwsza Polska Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929" — wygł. dr. St. Wachowiak. 19.55 — 20.15. Pogadanka muzyczna z cyklu p. t. „Dzieje muzyki". 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w jęz. francuskim. 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, PAT., sportowy, oraz nadprogram.

# POKWITOWANIA

**Na Robotn. Tow. Przyjaciół Dzieci.**

Pracownicy „Robotnika" zł. 32,85.
Bezimiennie zł. 100.

**Na fundusz wyborczy P. P. S.**

Tow. Siński Jan zł. 2 i wzywa do złożenia takiej sumy następujących tow. tow.: Chruścika Piotra, Putkowskiego Romana, Milczarka Henryka, Pasowskiego Jana, Mikosza Władysława — wszyscy z Państwowej Fabryki Karabinów.

ALEKSANDER SINIEGUB 11)

# OBRONA PAŁACU ZIMOWEGO

O, wewnątrz Pałacu trzeba się mieć na baczności. Obawiam się, by ktokolwiek nie urządził obstrukcji w sali posiedzeń i nie wywołał paniki. Uszykujcie półkompanję w czwórki i pójdziemy — zbliżając się do półkompanji rozkazał Komisarz Wojenny.

Ruszyliśmy. Junkrowie, poprzednio milczący, obecnie półgłosem dzielili sie wrażeniami. Jedynie Komisarz cały był pochłonięty jakąś rozmową z towarzyszącymi mu: oficerem, cywilnym i dwoma junkrami — członkami Rady Szkoły, którzy na coś byli mu potrzebni.

— Czy aby nie wysłać naprzód wywiadowców — pomyślałem wychodząc na ulicę Morską.

Chociaż poco? Przecie całkiem wyraźnie Komisarz Wojenny zapewniał, że z punktu widzenia bojowego — panuje spokój. Prócz tego jeśli nawet natkniemy się na coś złego to, chwalić Boga, mam nie bylejaką potęgę za sobą, was, moi mili panowie junkrowie, nie umiejących obchodzić się z karabinem i pana, panie Komisarzu Wojenny.

— Raz, dwa... Przybij... Nie słyszę tempa — słowami komendy usiłowałem rozproszyć lekkomyślne myśli i raptem parsknąłem śmiechem.

Jakiemuś junkrowi wypadł z pod pachy bochenek chleba. Zmieszany własnę niezręcznością junkier wyskoczył z szeregów za toczącym się po cemencie ulicy bochenkiem.

— Dokąd — wrzasnął sekcyjny. — Z szeregu bez pozwolenia! Wróć!

— Cha, cha, cha — śmieli się junkrowie.

— Cha, cha, cha — zanosiły się od śmiechu, rade z wypadku, dwie stojące na chodniku dziewczyny, należące sądząc z kostjumów i krzykliwych manjer do kategoryj istot zbłąkanych.

— Prawda, jest z czego się śmiać — mówiłem do skrzydłowego junkra — junkrowie w bojowem pogotowiu z bochenkami pod pachą i na Morskiej.

— Zatrzymać się — rozkazał pośpiesznie dopędzając mnie Komisarz Wojenny.

— Niech pan tu zostanie, ja zajrzę na stację telefoniczną, sprobuję, może mi się uda zmienić wartę, która według informacyj, przeszła na stronę Lenina — zwierzył mi się ze swych zamiarów Komisarz.

Zatrzymałem swój oddział. Podczas gdy Komisarz Wojenny przechodził przez ulicę, zbliżył się ku nam jakiś oficer, który z oburzeniem opowiedział, że w czasie ubiegłej nocy Komendantowi Petersburga wykradziono z biurka hasła i odezwy wart petersburskiego garnizonu. W ten sposób dzisiaj o godzinie zmiany wart, bolszewicy zakradli się do stacji telefonicznej. Lecz sami ukrywają dotąd ten fakt, by podsłuchiwać rozmowy rządowe i członków Rady Republiki.

Wzburzone opowiadanie zdenerwowanego oficera wydawało się ciekawem, ale i bardzo wątpliwem. Szczególnie nieufność budził wygląd naratora. Biegające oczka, cienki, krzykliwy głos, brutalnie podkreślający prostactwo stylu i ruchy subjekta sklepowego, zastępujące mu ułożenie towarzyskie, dosłownie szarpały nerwy.

Jakaś nieczysta sprawa — kręciło mi się po głowie, jako skutek instynktownej niechęci do natręctwa figury w oficerskim mundurze. — Czy przypadkiem nie od pana dowiedział się tej niezwykłej nowiny pan Komisarz Wojenny. Mój Boże, trzeba go corychlej uprzedzić. Przecie on to wcielona naiwność.

— Nie zgadzają się dobrowolnie opuścić telefonicznej stacji — z zakłopotaniem oznajmił Komisarz Wojenny. — Wobec tego postanowiłem dokonać zmiany siłą. Niech pan zostawi tu połowę junkrów wraz z oficerem, nakazawszy im baczną obserwację drzwi i okien; z drugą połową niech się pan posunie naprzód i również obserwuje stację, ale już po tej stronie bramy. Niech mi pan da kilku junkrów, z którymi poprobuję dostać się na stację. Żołnierzyki zobaczą, że się z nimi nie żartuje i odrazu spuszczą z tonu. Komendantem warty jest jakiś tam chorąży, widocznie on to bruździ — wywodził Komisarz Wojenny.

— A kto mu dał przykład, kto go nauczył — pomyślałem, usłyszawszy ton najgłębszego lekceważenia, z jakim były wypowiedziane słowa: „jakiś tam chorąży".

Lecz troska o wykonanie otrzymanego polecenia okazała się silniejszą od wszelakiego filozofowania i oddawszy do dyspozycji Komisarza pierwszą sekcję pierwszego plutonu zarządziłem stosowne przegrupowania dla lepszego dozoru telefonicznej stacji i dla ostrzeliwania jej w razie konieczności.

Chorąży Odincow — młodszy w tem samem co poprzednio oddaleniu od gmachu telefonicznej stacji uszykował drugi pluton drugiej kompanji wpoprzek ulicy Morskiej, przez całą jej szerokość frontem do placu Maryjskiego.

Ja zaś z trzema sekcjami pierwszego plutonu minąłem fasadę telefonicznej stacji i uszykowałem junkrów frontem w przeciwną stronę, w stronę Newskiego prospektu.

Z junkrów nie posiadających karabinów utworzyłem służbę łączności.

Tymczasem Komisarz Wojenny z junkrami pierwszej sekcji pierwszego plutonu podszedł do bramy stacji, która jednak okazała się zamknięta. Stojąc na chodniku przed prawem skrzydłem swego plutonu, usiłowałem wyprzedzić Komisarza Wojennego w znalezieniu wyjścia z wytworzonej sytuacji, która wreszcie przekonała mię, iż na stacji telefonicznej rzeczywiście obecni są zwolennicy Lenina i Spółki.

— Od kogo, jak się okazuje, trzeba się uczyć energji. I skąd mają takie kierownictwo? Ciekawe, jakbyście obecnie wytłumaczyli ten fakt — zwracałem się w myśli do przypomnianej sceny nocnej narady w „Kolchidzie" 19-go b. miesiąca.

— Początek niezgorszy — smakowałem determinację poczynań panów spiskowców. Teraz na nas kolej. Jednak że cóż ma zamiar przedsięwziąć pan Komisarz wojenny? wpatrując się z niecierpliwością w okna i bramę stacji dreptałem na miejscu.

„Ta-ta-ta" powietrze przeszyte nagle zostało przenikliwie stukającym świstem, wywołującym wizję żelaznych, ciemno - zielonych i czerwono - burych dachów, które z siłą polano metalowym gradem, dzięki czemu wibrujące śrucinami dźwięki rwały się na sucho.

(D. c. n.)

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwyczajne gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7